

Młodzież

(Dokończenie ze str. 1)

wiel, mimo odpychania ludności wiejskiej do miast (które będąc siłą wyczerpaną, nie mogły do granic wielkość swego składu ludności wiejskiej do miast) — na terenie wsi istnieją przynajmniej bezrobocie. Ponadto podjęty został a miastem, którym przejdzie wielu mieszkańców wsi do miast, do pracy w przemyśle, rzemiośle, przy odbudowie itp. mogłyby być ludzie pracy jako przemysłowa siła wywołująca obywatelskiego, jako forma udziału młodzieży w odbudowie kraju, jako zaprawa młodzieży wiejskiej do pracy na terenie miast.

Ponuram tę kwestię w nadziei, że wkrótce się rozwinie się dyskusja, która może doprowadzić do zorganizowania udziału młodzieży w odbudowie kraju, a byłoby to z pożytkiem zarówno dla akcji odbudowy, jak i samej młodzieży.

JAN DAB - KOCIOŁ
wojewoda łódzki



+ Agencja Reutera donosi z Madrytu, iż w zakładach Marconi Espanola wyrabiających sprzęt radiowy 900 robotników porzuciło pracę na znak protestu przeciwko podwyższeniu podatku od uposażeń. Zarząd fabryki ogłosił, że wszyscy pracownicy zostali zwolnieni i muszą indywidualnie składać podania o ponowne przyjęcie. 8 osób wśród robotników zostało aresztowanych.

+ Władze amerykańskie we Frankfurcie podały do wiadomości, że wszyscy Niemcy, zwolnieni z amerykańskich obozów i więzień, podlegają ustawom demaskacyjnym.

+ Brytyjski minister do spraw opatu Shinnwell oświadczył, w wywiadzie udzielonym korespondentowi agencji Reutera, że dąży on do przywrócenia eksportu węgla z Wielkiej Brytanii do Europy w skali przedwojennej.

+ W miejscowości Rantechaux w pobliżu Besancon urodziły się pp. Leannemon czworaczki. Matka i nie mówiąca są zdrowe.

Premier Iranu

ofiarowuje koncesje na naftę ZSRR

LONDYN, 16.1 (PAP) — Agencja Reutera podaje, że premier Iranu Sultaneh złożył następujące oświadczenie w sprawie koncesji naftowych w Iranie:

„Zgodnie z danymi przeze mnie Związkowi Radzieckiemu przyrzeczeniem, dotyczącym koncesji naftowych w północnym Iranie, pierwszą rzeczą, którą zaproponuję parlamentowi po jego otwarciu, będzie zaofiarowanie tych koncesji Związkowi Radzieckiemu przy czym mam nadzieję, że parlament powoła przychylną decyzję w sprawie utworzenia wspólnego irańsko-radzieckiego towarzystwa naftowego”.

KUPON

Premiowy Drugiego Konkursu
Dziennika Łódzkiego
Nr 16



Wart Pac pałaca

Członkowie faszystowskiej organizacji jugosłowiańskiej „Ustasz” trudnią się fałszowaniem pieniędzy. Powiem o tym Niewiele Fałszywe pieniądze I cele.

WET.

POLSKA — FRANCJA

Na marginesie wizyty państwa Joliot w Polsce

Wizyta prof. Joliot i żony jego Irany Joliot-Curie w Polsce należy do rzadkich wypadków nieprzeciętnej wagi. Tu nie chodzi o fakt sam przez się widoczny pomysł zapoznania się z naszymi wybitnymi uczonymi i działaczami społecznymi, francuskimi, laureatami nagrody Nobla, ze stanem rzeczy w Polsce ludowej. Tu chodzi o coś więcej: o symbolizowanie przez uczoną córkę znakomitej matki — Polki, Curie - Skłodowskiej oraz przez jej głoszących ojca i męża, oddających Polsce przyjaciół francuskich, owego trwałego związku, który zawsze łączył w ostatnich stuleciach najczystsze umysły obu krajów przez sytuację europejską wprost przeznaczonego do ścisłego, lojalnego i stałego współdziałania. Wzły łączące Francję i Polskę, są to jak już pisałem w „Dzienniku Łódzkim” — węzły losowe i nikt i nic zmienić tego nie może. Są to węzły dwu stró-

zów lazu i bezpieczeństwa przyszłej Europy ludowej, sąsiadów po obu stronach — zawsze grożącego wybuchem gwałtu, odwetu i wściekłości wielomilionowego wulkanu niemieckiego. Warto te rzeczy przypomnieć w przeddzień doniosłych decyzji, przygotowawczych i ostatecznych, w sprawie tego „niespokojnego sąsiada”, gdy w Londynie a następnie w Moskwie, Francja będzie mogła czynnym poparciem naszych, słusznych żądań dowiedzieć, czy i jak owe węzły losowe dziś oceniamy.

Trzeba doprawdy uporu konserwatywnego, cynizmu politycznego i pełnej obojętności dla losów kontynentu europejskiego takiego maniaka, niepowrotnej przeszłości przedwojennej, jakim jest sekretarz pokoju światowego Nr 1. Winston Churchill, aby pchał dzisiejszą Francję w objęcia dzisiejszych Niemiec i obu państwom

łącznie wręczać batutę przewodnictwa w Europie — pod komendą „zachodnią” torysów wielko - brytyjskich. Można wygłaszać jeszcze odpowiednie mowy, można — korzystając z resztek swego gasnącego prestiżu z okresu wojny — pisać w poczynym periodyku amerykańskim „Colliers” potworne wprost wezwania o przedwczesne równouprawnienie polityczne Niemiec (wciąż hitlerowskich), ale w odpowiedzi uparty reprezentant starego egoizmu wielko - brytyjskiego co raz częściej spotykać się będzie z oceną, jakiej mu nie poskapił przywódca postępowców amerykańskich, Henry Wallace, zowiąc Churchilla — jakże słusznie — podżegaczem powojennym. Istotnie, nie nie pozostało w nim z okresu wojny. Przestał rozumieć, że świat łaknie pokoju i że marszałek Montgomery z pewnością nie po to jeździł do Moskwy, aby

realizować churchillowskie programy „bloku zachodniego” i „żelaznej antysowieckiej kurtyny”. Lecz wracając do Francji i Polski, co dziś równoznaczne być musi z hasłem Francji i — całego, nowego zespołu państw słowiańskich, który Francja uznać powinna za swych naturalnych przyjaciół. Solidarność polityczna nowego Zachodu, Środku i Wschodu kontynentu Europy — solidarność Francji z państwami, szczególnie dążącymi do utrwalenia pokoju — to gwarancja, że wielka tradycja demokracji zachodniej nigdy już na niespodzianki 1949 roku narażona nie będzie, że spokojnie poświęcić może czynione obecnie olbrzymie wysiłki na zaleczenie własnych ran wojennych i własnych niedomagań okresu powojennego. A wśród przyjaciół w środku i na wschodzie Europy Polska to przecież najbliższy Francji druh, tradycyjnie wierny sojusznik od „Legionów” zeszłego stulecia po „ruch oporu” uwalniania się z pięć agresji niemieckiej. Ta nowa Polska właśnie chce, aby przegłoszany w Londynie, ustalony w Moskwie a podpisany w obliczu ruin jej stolicy POKÓJ WARSZAWSKI stał się decydującym momentem odwrotu od churchillowskich intryg i zmory wojny, aby nowa Europa poszła z lepszymi postępowymi elementami państw anglosaskich, które stopniowo coraz wyraźniej zarysowują się na horyzoncie politycznym 1947 roku, przyczynili się wreszcie do WYGRANIA POKOJU, który wygrany jeszcze nie jest. W tym nowym chorze pokojowych wysiłków przyjaźni francusko - polska stanowić powinna głos i stary i nowy wierny losowo - sojuszniczego współdziałania.

STANISŁAW BARYCZ.

Dalsze zeznania oskarżonych

ujawniają szczegóły zbrodniczej działalności głównej komendy WIN

WARSZAWA, 16.1 (PAP) — W ostatnim dniu przewodu sądowego kontynuował swe zeznania osk. Gołębiowski odpowiadając na pytania przewodniczącego.

Przewodniczący: proszę opisać, jakie oddziały terrorystyczne operowały na terenie oskarżonego?

Oskarżony Gołębiowski opowiada o tym, że w hrubieszowskim działał oddział „Ciaga” w zamojskim — oddziały „Podkowy”, „Wiru”, „Zgody” itd.

W późniejszym okresie meji działalności — mówi Gołębiowski zorientowałem się mniej więcej, że oddziały były w całym województwie i nie które z nich dochodziły do liczby kilkuset ludzi. Takim był oddział „Zenona”, „Zapory”, „Uskoka” i „Orlika”.

Z kolei przewodniczący odczytuje ustęp z protokołu zeznań złożonych przez osk. w śledztwie, dotyczący, organizowania na terenach oskarżonego bojków WIN-u oraz dokonywania przez nie akcji terrorystycznych.

Wymienione akcje terrorystyczne obejmują zabójstwa działaczy politycznych i społecznych oraz funkcje nariuszów UB i MO.

Na pytanie dotyczące działalności bojowej osk. w śledztwie przyznał, że miały one być narzędziem nacisku na przeciwników politycznych, przy czym środki nacisku obejmowały również i „likwidowanie” tych przeciwników.

Dalsze odczytywane protokoły dotyczą szeregu akcji zabójstw działaczy demokratycznych dokonanych przez bandę „Podkowy” oraz napadu bandy „Orsy” na Urząd Bezpieczeństwa w Białogardzie.

Oddziały leśne

Oskarżony przechodzi do omówienia sprawy oddziałów leśnych oświadczając, że rozkaz p. Rzepeckiego o rozwiązaniu tych oddziałów nie znalazł przychylnego przyjęcia w terenie. Twierdzi że o całej akcji nie wie, wiedział, a akta w tej sprawie otrzymał w końcu października. Przywołał mu je łączniczka na zjazd kółki. Akta przeczytał i zre-

ferował na zjeździe obszarów. Po dyskusji, która trwała 5 minut, zapadła decyzja o całkowitym zakazie współpracy z UPA. Decyzję tę oskarżony zakomunikował z końcem listopada Gołębiowskiemu. Gołębiowski oświadczył, wówczas: „Panu łatwo rozkazywać, ale myślny napiętnali w terenie i trudno teraz rozplatać. Rybicki zareplikował: „Trudno, kto na ważył piwa, musi je wypić”. Dodał jeszcze argument, że jeśli Gołębiowski nie wierzy w skuteczność tego zakazu, to niech pogada z UPA, dowiśle tyk wówczas ze UPA chce mieć nie tylko Łwów, ale Chełm i Zamość.”

Po tym spotkaniu z Gołębiowskim otrzymał jeszcze drugi meldunek od niego dotyczący patrolu, mającego udać się do Związku Radzieckiego przy pomocy UPA, oraz ułatwień dla kuriera UPA do Londynu.

Ważą się losy Austrii

Zastępcy ministrów Wielkiej Czwórki obradują w Londynie

LONDYN, 16.1 (PAP). Specjalni

zastępcy ministrów spraw zagranicznych wielkiej czwórki do spraw austriackich — Lord Hood z ramienia Wielkiej Brytanii, gen. Clark z ramienia Stanów Zjednoczonych, Couve de Murville w imieniu Francji i Fedor Gusiew w imieniu Związku Radzieckiego — przyjeżdżają w czwartek o godz. 10.30 do dyskusji nad traktatem pokoju

wym dla Austrii.

Do zastępców ministrów spraw zagranicznych należy decyzja czy z Austrią ma być zawarty traktat pokojowy jako z jednym z państw — satelitą osi, czy też — jak tego domaga się rząd austriacki — jedną z ofiar agresji hitlerowskiej i czy ma być przywrócona niepodległość i suwerenność.

Dotychczas nie zapadła decyzja czy Austria będzie miała możliwość przedstawienia swojego poglądu jak to miało miejsce w wypadkach innych państw nieprzyjacielskich.

Rząd jugosłowiański również zgłosił żądanie udziału w obradach jako pełnoprawny członek.

Rząd Radziecki przeciwstawi się ingerencji obcych mocarstw w sprawy polskie

(Dokończenie ze str. 1)

rowanych przeciwko niektórym członkom partii, którą reprezentuje.

Jednak nota całkowicie ignoruje powszechnie znane fakty udziału niektórych członków partii p. Mikołajczyka, w działalności organizacji podziemnych, które uciekają się do wszelkiego rodzaju pogróżek, gwałtów, morderstw ażeby przeszkodzić normalnemu przeprawadzeniu kampanii wyborczej do sejmiku. Tymczasem znane są liczne fakty napadów bandyckich na lokale wyborcze, a straszenie wyborców groźbami w stosunku do zwolenników rządu i bloku demokratycznego, a nawet całego szeregu mordów członków komisji wyborczych.

Jak wiadomo Polska przeżyła ciężkie lata okupacji niemieckiej, której następstwa ujawniają się jeszcze dzisiaj tak pod postacią ciężkich warunków gospodarczych jak i w formie trudnych do wykorzenienia resztek bandytyzmu, który zrodził się w okresie okupacji terytorium polskiego przez

wojska niemieckie. Nie wolno również ignorować zbrodniczej działalności emigracyjnych kół faszystowskich, które usiłują oprzeć się na swych podziemnych organizacjach w Polsce, biorąc zwłaszcza pod uwagę kontakt pomiędzy tymi organizacjami podziemnymi a bandyckimi elementami, uciekającymi się do wszelkiego rodzaju gwałtów a nawet do mordowania przedstawicieli władz polskich i działaczy stronnictw demokratycznych.

Pismo stwierdza dalej, że rząd polski jest całkowicie uprawniony do wydawania zarządzeń zmierzających do zapewnienia wolności wyborów a na zakończenie oświadcza:

„Wobec powyższego rząd radziecki nie widzi podstaw ku temu by jak to proponuje rząd Stanów Zjednoczonych podjąć jakieś kolwiek kroki wobec rządu polskiego w związku z nadchodzącymi wyborami — w Polsce i w ten sposób doprowadzić do ingerencji w sprawy wewnętrzne Polski ze strony mocarstw, które podpisywały układy w Jakcie i Poczdamie”.

W drugą rocznicę wyzwolenia Łodzi

Program uroczystości

w dniu 18 stycznia

Godz. 9-ta Nabożeństwo w Kościele Katedralnym z udziałem przedstawicieli władz, urzędów i wojska; g. 10.30 złożenie wieńców przy pomniku poległych o wyzwolenie Łodzi w Parku Pomiatowskiego; godz. 13-ta ogólnolódzka manifestacja — zbiórka na Placu Wolności; godz. 17.30 uroczyste posiedzenie Miejskiej Rady Narodowej w sali teatru Wojska Polskiego, ul. Jaracza 27.

PODZIĘKOWANIE
Wszystkim koleżankom i kolegom, pracownikom Fabryki Nr 18, a w szczególności dyr. Nowiako- wi, dyr. Chałdukow, dyr. Wasilaskowi, prezosowi Rady Zakładowej ob. Cieśli, ob. Hetmandównie, ob. Małolepszeniu — za serce i pomoc okazaną mi po śmierci męża

S. + P.

WACŁAW JUDYCKIEGO

ks. pułk. Ławrynowiczowi, ks. kpt. Skupienowi oraz dr. Henrykowi Lipiecowi, który tak serdeczną i troskliwą opieką otaczał sp. męża mego do ostatniej chwili — serdeczne „Bóg zapłać”!

MARIA JUDYCKA

(268)

Dnia 15 stycznia 1947 r. po długich i ciężkich cierpieniach opatrzony św. Sakramentami, przeżywszy lat 57 zmarł

S. + P.

Ks. Kanonik Mikołaj Bondarenko

prob. par. Kurowice, były dziekan strykowski, były rektor kościoła Dobrego Pasterza.

Wyprowadzenie drogi nam zwłok z domu żałoby, przy ul. Nawrot 38 b, odbędzie się 17 stycznia o godz. 5-ej p. p. do kościoła św. Krzyża. W sobotę zaś o godz. 11 rano po nabożeństwie wyprowadzenie zwłok na Stary Cmentarz Katolicki.

Na smutny ten obrzęd prosimy Kapłanów, Zakony, Parafian, Krewnych, Przyjaciół, Znajomych i wszystkich życzliwych.

Pozostają w nieutulonym żalu.

(233 p)

SIOSTRY, SZWAGIER I SIOSTRZENCY

Po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami, przeżywszy lat 65, zmarł dn. 16 stycznia 1947 r.

S. + P.

WACŁAW ALEKSANDER DZIUBANI

b. pracownik Izby Skarbowych w Katowicach i Łodzi
b. szef biura i prokurent b. f-my S. Rozenblatt w Łodzi
b. więzień Pawiaka.

Wyprowadzenie zwłok odbędzie się w dniu 18 stycznia 1947 r. o godz. 12-iej z kaplicy Starego Cmentarza na Ogródowej, o czym zawiadamiają

(232 p)

ZONA, CÓRKI, ZIECIONIE,
WNUCZKA I RODZINA.

Łódź otrzyma przydział trykotaży za IV kwartał ubiegłego roku

Wczoraj w Wydziale Aprowizacji i Handlu Zarządu Miejskiego w Łodzi odbyła się konferencja prasowa na której została omówiona akcja przydziału trykotaży za IV kwartał 46 r.

Ministerstwo Aprowizacji i Handlu zezwoliło na wydanie ludności Łodzi za IV kwartał ub. r. w ilości 8 milionów 200 tys. punktów artykułów dzianych. Są to koszule sportowe, kaftany, kalesony, komplety damskie, reformy, swetry, pończochy, skarpetki bawełniane i wełniane. Artykuły te nie są standaryzowane, cechuje je różnorodność gatunków, wartości i kolorów.

Jako przykład mogą posłużyć swetry, których jest kilkanaście gatunków, od najskromniejszych bawełnianych do luksusowych czy sto wełnianych. Komplety damskie będą również bawełniane i jedwabne. Utrudnia to znacznie akcję rozdzielczą.

Celem uniknięcia nieporozumień przy rozdziale towarów zostały one podzielone na pięć grup, czyli składów. Asortyment pierwszego składu zawierać będzie: 1 kaftan, 1 kaleson, 1 swetr, 1 parę pończoch i 2 pary skarpet bawełnianych męskich. Asortyment drugiego składu ma zawierać: 1 koszulę sportową, 1 kaleson, 1 swetr, 1 parę pończoch i 2 pary skarpet bawełnianych. Asortyment składu trzeciego będzie składał się z koszuli sportowej, kompletu damskiego i 1 pary pończoch. Na asortyment składu czwartego złożą się: kaleson, komplet damski, swetr, 1 para pończoch i 1 para skarpet wełnianych. Do asortymentu składu piątego wejdą: 1 komplet damski, 1 reforma, 2 pary pończoch, 1 para skarpet bawełnianych i 2 pary skarpet wełnianych.

Asortymenty zostały w ten sposób skompletowane, że każdy z nich odpowiada 46 punktom. Cena reglamentowana asortymentu wyniesie od 400 do 600 zł, rynkowa zaś wartość towarów z poszczególnych asortymentów wyniosła by w przybliżeniu 2000 zł.

Kupujący będą musieli się zdecydować na wybór asortymentów tylko w ramach poszczególnych składów (grup) przy czym jakkolwiek niektóre składki mają znaczną przewagę artykułów damskich lub męskich, wybór składu jest dowolny zarówno dla kobiet jak i mężczyzn.

Hurtownie będą zaopatrywały sklepy detalicznej sprzedaży planowo, co udostępni jednakowe możliwości wyboru dla kupujących zarówno w pierwszym jak i ostatnim dniu sprzedaży.

Ponownej rejestracji kart odzieżowych nie będzie, wydawanie towarów rozpocznie się dn. 27 stycznia i ma trwać 25 dni roboczych.

W każdym sklepie w widocznym miejscu będzie wywieszony wykaz przedmiotów w poszczególnym składzie i dokładny cennik. Przewidziane jest, iż punkty sprzedaży w liczbie 81 załatwiać będą dziennie po stu interesantów. Poza tymi sklepami normalnej sprzedaży otworzone będą w ilości od 8 do 10 punktów dla opóźnionych, mają one obsługiwać również pracowników, którzy przemieśli się do Łodzi w okresie IV kwartału ub. r. tj. po dniu 1 października.

Każdy z wymienionych asortymentów odpowiadać będzie 46

punktom i wydawany będzie w komplecie tym pracownikom, którzy w IV kwartale ub. r. pracowali 3 miesiące. W związku z tym kupujący będą musieli się wykazać poza kartą odzieżową z których będą odcinane odpowiednie ilości punktów, również kartami żywnościowymi za październik, listopad i grudzień. Z kart tych wycięte zostaną odcinki Nr. 4. Ponieważ przy wydawaniu towarów według tego systemu osoby, które zagubiły karty żywnościowe z przewidzianych miesięcy byłyby poszkodowane, przedstawiciele pracy złożyli wniosek, by

w wypadku zagubienia karty respektowane były zaświadczenia o przepracowaniu danego miesiąca, wydawane przez miejsca pracy. Wniosek ten ma być rozpatrzony przez Wydział Aprowizacji.

Kto w ostatnim kwartale ub. r. nie przepracował wszystkich 3 miesięcy otrzyma asortymenty zmniejszone. Przydział punktów za przepracowane miesiące w ub. kwartale przedstawia się następująco: kto przepracował 1 miesiąc, otrzyma 16 pkt. za przepracowane 2 miesiące — 31 punktów. Przy przepracowaniu pełnych 3 miesięcy — 46 punktów, czyli pełny asortyment towarów.

B.

Na Marszałkowskiej ploną latarnie...

Z niemałym wzruszeniem przeczytaliśmy kiedyś na szpaltach naszego pisma felieton Tadeusza Łopalewskiego pod powyższym tytułem. Wzruszeniem bowiem musieliśmy zareagować na fakt, że w stolicy, na jej głównej arterii zapłonęły lampy uliczne, zajaśniały neony, rozpraszając ciemności i zwiększając bezpieczeństwo tak potrzebne, a tak wówczas w porze nocej wątpliwe. I dalej notowaliśmy coraz inne i coraz to nowe elementy odbudowy. My tu w Łodzi cieszyliśmy się na wiadomość o oczyszczeniu z gruzów choćby najmniejszego skrawka ulicy warszawskiej; na wiadomość o otwarciu nowej linii tramwajowej; na wiadomość wreszcie odremontowania choćby najmniejszego budynku mieszkalnego zapewniającego dach nad głową mieszkańcom stolicy, którzy przeszło rok czekali w zainwestowanych „mieszkaniach” w piwnicy czy gruzach — ale którzy niezłomnie i wiernie pragnęli w tej stolicy zamieszkać na stałe.

Jest jasne, że w warunkach tak wzmożonych wysiłków szybkiej odbudowy Warszawy, miasto nawołuje do ograniczeń zużycia prądu. Jasne i zrozumiałe jest, że dziś jeszcze mieszkańcy stolicy muszą zrezygnować z instalowania elektrycznych piecyków, grzejników, kucharek, z używania żarówek kilkunastuświecowych i luksusowego iluminowania mieszkań, bo na takie obciążenie sieci dziś jeszcze Warszawa pozwolić sobie nie może.

Elektrownia warszawska zwracała się niejednokrotnie z apelem do mieszkańców stolicy, by jak najdalej ograniczali zużycie prądu, które w okresie zimowych miesięcy tak bardzo wzrosło. Ostrzegali i ostrzega, że obciążenie może przerosnąć możliwości produkcji i nadmierne zużycie energii elektrycznej pociąga w konsekwencji straty dla samych mieszkańców.

Trudno nie przyznać słuszności i celowości takiego apelu i nie nazwać marnotrawstwem przesadnego iluminowania mieszkań oraz ogrzewania go przy pomocy prądu elektrycznego — dziś, gdy nie tylko nie odbudowaliśmy jeszcze koniecznych urządzeń i turbo zespołów, ale kiedy musimy także ograniczać węgiel, ten podstawowy artykuł, bez którego elektrownia nie mogłaby pracować.

Jeśli jednak poruszamy tu sprawę elektrowni warszawskiej, to nie tylko dlatego, by poprzeć jej słuszne apele, ale dlatego jeszcze, że z tą sprawą wiąże się inna.

Każdy etap odbudowy naszej stolicy bardzo silnie interesuje nas wszystkich bez względu na to, gdzie mieszkamy: w Warszawie, Łodzi, czy na najdalszym skrawku Polski. Z jednakowym pietyzmem witamy każde osiągnięcie naszej stolicy i jednocześnie boleć nas jej mankamenty.

I tylko dlatego chcę z tego miejsca zapytać dyrektora Elektrowni Warszawskiej:

— Dlaczego na Marszałkowskiej, Al. Jerozolimskich i innych już od godziny 15.30 palą się latarnie, których światło o tej porze wyraźnie kłóci się z jasnym blaskiem słonecznym? Dlaczego tak się dzieje wówczas, gdy wystarczy je zapalić o całą godzinę później i zaoszczędzić w ten sposób ogromny zapas tak potrzebnej energii?

Trudno, ale w tym wypadku musimy zareagować innego rodzaju wzruszeniem: — wzruszeniem ramion.

JOAN.

Nielegalne wytwórnie cukierków są plagą przemysłu cukierniczego w Łodzi

Stosunkowa łatwość nauczania się wyrobu cukierków, jak również możliwość założenia wytwórni w warunkach prymitywnych, bez specjalnych urządzeń, stanowi główną przyczynę powstania na terenie Łodzi i innych miast Polski znacznej ilości nielegalnych fabryczek cukierków, które nie będąc zarejestrowane nie płacą żadnych podatków ani świadczeń. Fabryczki te produkują towar z lichszych surowców i bez nadzoru sanitarnego, sprzedają go w befirmowych opakowaniach na jarmarkach, a często nawet w mniejszych sklepach.

Wytwarza się w ten sposób niezdrową konkurencję między wytwórniami nielegalnymi i legalnymi, które z tytułu prowadzenia

przedsiębiorstwa opłacają podatki i świadczenia oraz podlegają nadzorowi sanitarnemu.

Odpowiednie czynniki wszczęły obecnie akcję tępienia takich „dzikich” wytwórni.

Akcja ta jest niezmiernie trudna ze względu na to, że „fabryki” nie mają żadnych urządzeń. Pokątny „fabrykant” potrafi popularne cukierki śmietankowe wyprodukować przy użyciu miski do mycia rąk, kuchennego stołu i noża. Przedmioty zaś te o ile są czyste umyte i o produkcyj, gdy zostaną znalezione przy rewizji, nie przedstawiają dowodu rzeczowego.

W Łodzi zarejestrowanych jest 9 prywatnych wytwórni cukierków. Produkują one karmelki nadziewane, drożdzy, landryny, irysy

i cukierki śmietankowe. Najtrudniejszym do zdobycia surowcem jest kwas cytrynowy. Produkowały go przed wojną zakłady chemiczne „Radocha” w Sosnowcu, które zostały zdemastowane i na skutek tego przemysł cukierniczy w Polsce zmuszony jest ten surowiec niezbędny przy wyrobie większości cukierków importować z zagranicy. Używany do produkcji cukierków syrop kartoflany produkują już zakłady „Luboń” we Wronkach w poznańskim i w Złotym Potoku (pod Częstochową).

Ostatnio została zawarta umowa ze Szwecją, na mocy której za eksportowane wyroby wedlowskie otrzyma Polska kwas cytrynowy ze Szwecji. Import większych ilości tego artykułu przyczyni się nie zawodnie do wzrostu produkcji przemysłu cukierniczego w Polsce.

B.

Obsługujemy sami siebie

przy kupnie gazet w księgarni „Wiedza” w Łodzi

Obsługujemy sami siebie — głosi napis na dużej tablicy w księgarni Sp. Wyd. „Wiedza” na rogu ulicy Piotrkowskiej i Traugutta.

Klienci księgarni zatrzymują się przed stołem z gazetami i pismami zdumieni. Jedni przyglądają się z niedowierzaniem, inni wyrażają uznanie. W każdym razie wszyscy zgadzają się na jedno:

— Tę jeszcze u nas nie było... Rzeczywiście, nie było.

Czytaliśmy niejednokrotnie o podobnych urządzeniach w Szwecji i Danii i myśleliśmy z zazdrością.

— Są na świecie ludzie uczciwi. Gdzieby to można u nas...

Ale okazało się, że nie potrafimy docenić sami siebie. Obawy przed niepożądanymi wynikami

samodzielnego obsługiwanie się klientów wpływały z braku wzajemnego zaufania. Trzeba było raz przeprowadzić eksperyment i przekonać się, czy i my potrafimy stanąć na wysokości zadania.

Oczywiście, nie zapatrujemy się na tę sprawę zbyt idealistycznie. W każdym razie przyjrzyjmy się eksperymentowi „Wiedzy” bez sceptycyzmu i poczekajmy cierpliwie na wyniki.

„Stół Polski” obsługiwany przez samych kupujących ustawiony został w poniedziałek. Jak dotąd — rezultaty są dobre. Ludzie „obsługują się” z pewnym lękiem — przy wydawaniu sobie reszty proszą kogoś z personelu, aby sprawdził. Jak do każdej nowości — trudno jeszcze na razie przy

zwyczaić się do tego. Ale z czasem...

Eksperyment „Wiedzy” zasługuje na podkreślenie i uznanie. Wart jest też naśladowania. Sądzimy, że za przykładem tej pierwszej księgarni pójdzie wiele innych. Z czasem samodzielne obsługiwanie się klientów zacznie się i na innych odcinkach handlu.

LUC.

Pociąg Warszawa-Zakopane znów kursuje

Z dniem 16 bm. wznowiono kursowanie poc. Nr 1/2 Warszawa — Zakopane. Z Warszawy odj. 18.30 we wtorki, czwartki i soboty. Z Zakopanego odj. 7.40 w środy, piątki i niedziele.

Wagonów bezpośredniej komunikacji Warszawa — Żegiestów Zdrój nie uruchamia się na razie.

Wyciąć i schować do głosowania

3

3

3

3

MIĘDZY OWSEM A SIANEM

Co pisze Jerzy Borejsza o Mikołajczyku — w artykule „Primadonna jednego sezonu”

Ciekawy jest artykuł Jerzego Borejszy w nr. 92 „Przekroju” pt. „Primadonna jednego sezonu”.

Borejsza zastrzega się na wstępie, że pisze o Mikołajczyku, jedynie jako o prezesa PSL-u i reprezentanta rządu londyńskiego w okresie rokowań moskiewskich o utworzenie Rządu Jedności Narodowej, a bynajmniej nie jako o obecnym wicepremierze tegoż Rządu. I właśnie główną cechą Mikołajczyka — jak podkreśla Borejsza — jest owo niezdecydowanie między OWSEM a SIANEM, które okazały się wkrótce zwykłymi plewami, a SIANEM jak jemu się zdawało, realnych propozycji twórców PKWN-u w Moskwie.

Mimo tych wahań zdecydował się ostatecznie Mikołajczyk na powrót do kraju i na uznanie propozycji twórców PKWN-u, nie wyrzekając się jednak orientacji londyńskiej, z biegiem czasu stając się coraz bardziej zdeklarowanym rzecznikiem interesów londyńskich wbrew interesom krajowym.

Borejsza przytacza dowcip jednego z pisarzy emigranckich doskonale charakteryzujący Mikołajczyka z okresu drugiej połowy 1944 roku: „U podstaw posunięć Stanisława Mikołajczyka tkwi błąd geograficzny: jest on przekonany, że Polska leży nad Tamizą”.

Obok dezorientacji politycznej wymienia Borejsza drugi mankament Mikołajczyka jako czynnego męża stanu: brak zmysłu przewidywania.

Dnia 21 czerwca 1941 r. na wiecu Polonii Amerykańskiej w Detroit Stanisław Mikołajczyk, wówczas minister spraw wewnętrznych, oświadczył, że na wojnę między Niemcami a Sowiecami nie można liczyć, gdyż ustroje tych państw są zbyt podobne do siebie.

Dnia 22 czerwca 1941 r. prasa angielska w Detroit podała wolowym członkami komunikat o wybuchu wojny niemiecko-radzieckiej, a pod tym drugą wiadomość: „A polski minister Mikołajczyk wczoraj na wiecu oświadczył, że wojny między Sowiecami a Niemcami nie będzie”.

W dniu 13 maja 1945 r. Mikołajczyk napisał o Churchill, że „z troską zabiega teraz, by zbudować trwały i sprawiedliwy pokój”. Nie dostrzegł Mikołajczyk, że Churchill ten „trwały i sprawiedliwy pokój” zaczął realizować, domagając się odbudowy gospodarczej i politycznej Niemiec i kerekturny na ich korzyść polskiej granicy na Odrze i Nysie.

Trzeci mankament Mikołajczyka, jako polityka, to brak zdecydowania w momentach rozstrzygających dla kraju. Stąd trzy jego wyjazdy dyplomatyczne do Moskwy, z coraz gorszym rezultatem dla siebie i szkoda dla kraju.

Borejsza przytacza ze stenogramu

następujący dialog między Mikołajczykiem a przedstawicielem PKWN Osóbka - Morawskim w Moskwie z dnia 6 sierpnia 1944 r.:

Mikołajczyk: „Z tymi ziemiami zachodnimi to nie wygląda tak prosto z tego względu, że po pierwsze jest zagadnienie wyrzucenia Niemców”.

Osóbka - Morawski: „Jest sposób na to”.

Mikołajczyk: „To się tak mówi, ale nie wiem, jak w rzeczywistości będzie. Kto się podejmie wyrzucić 9 milionów Niemców?”

Oto, jaki był wtedy stosunek Mikołajczyka do zachodnich granic Polski.

Borejsza był świadkiem ostatniego przyjazdu Mikołajczyka do Moskwy dnia 16 czerwca 1945 r. Opowiada, że Polacy byli przygnębieni sposobem przywitania się z nimi i potraktowania ich przez Mikołajczyka. Powstał wtedy dowcip doskonale charakteryzujący Mikołajczyka jako polityka: „Anglik z Kołomyi”. Na tej trzeciej konsultacji politycznej w Moskwie usiłował Mikołajczyk przeformować koncepcję rządu z niesławnego roku 1926, ale wobec zdecydowanej postawy twórców PKWN-u oraz braku dalszego poparcia ze strony angielskich mocodawców z Londynu ustąpił. Zwłaszcza, kiedy jeden z konsultantów dr Henryk Kołodziejowski po-

wiedział: „Pociąg nie zawsze będzie podchodził i czekał z otwartymi drzwiami, aż pasażer wsiądzie...” Mikołajczyk więc, obawiając się zostać poza nawiasem toczących się szybko wydarzeń, wsiadł do pociągu. Ale teraz za wszelką cenę usiłuje go zatrzymać.

Największą wina Mikołajczyka jest to, że zraził ludzi, którzy mu zawierzili, własnym niezdecydowaniem, że postawił ich wobec bieżących wypadków politycznych w niezbyt zaskrzyniel i poważnej roli stworzeń wahał się między owsem a sianem. Zaś jego oszustwo polityczne polega na tym, że ten owies, którym częściej każdego, kto chce i kto nie chce, okazuje się zwykłą plewą, pozabawiona jakiegokolwiek realnej treści.

KRAKS.

Z Sądów

Surowy i sprawiedliwy wymiar kary

otrzymali „Abazur 101” i jego współnicy zbrodni

Toczący się od kilku dni przed Wojewódzkim Sądem Rejonowym w Łodzi proces przeciwko bandzie terrorystycznej „Abazur 101” zakończył się wczoraj ogłoszeniem wyroku. W sprawie organizatora i przywódcy bandy — Bronisława Kupisa (ps. „Abazur 101”) oraz 10 jego współników zbrodni (lub współników domniemyanych) zapadły 4 wyroki śmierci, 1 wyrok 15 lat więzienia, 5 wyroków kilkuletniego więzienia, 2 wyroki umiarkowane.

Wobec braku dowodów winy uniewinnieni zostali — Józef Kubiak i Czesław Nowak.

Śmiercią ukarani zostaną: osk. Kupis, przywódca bandy (na którego polecenie banda dokonywała na terenie pow. łódzkiego w czasie od listopada 1945 r. do kwietnia 1946 r. — morderstw, napadów i rabunków), następnie osk. Stanisław Gruchot ps. „Kotek”, któremu udowodniono popełnienie morderstw na osobach funkcjonariusza UB z Turku, Wiktora Kiepa oraz jego informatora,

gospodarza Wacława Środy, jak również osk. Bolesław Darnowski (za zamordowanie gospodarza Pawłowskiego ze wsi Kozanki Wielkie, człona PPR i współpracownika akcji zdrańcia kontyngentów) oraz zastępcę „Abazura 101” osk. Czesław Olek. Wyrok 15 lat więzienia otrzymał osk. Jan Szymozak, na 7 lat utraty wolności skazany został osk. Eugeniusz Kamiński, na 6 lat — osk. Karol Wróblewski, na 5 lat skazany został osk. Kazimierz Kubiak, wreszcie osk. osk. Lucjan Kapielski i Jan Nowak otrzymali kary po 4 lata więzienia każdy.

Składki na ubezpieczenia społeczne

mają ułatwiać zakłady pracy

Rady Zakładowe powinny tego dopilnować

OKZZ i Zarządy Głównie Zw. Zawodowych otrzymały polecenie z KCZZ, aby za pośrednictwem swych

Skazani na więzienie otrzymali dodatkową karę utraty praw na czas od 2 do 5 lat.

Przewodniczył rozprawie sędzia mjr Hochberg. (p.)

Od wyzwolenia Polski do planu trzyletniego

Pod tym hasłem otwarto kilka wystaw w Łodzi

W ciągu ostatnich dni otwarto szereg wystaw pod hasłem: „Od wyzwolenia Polski do planu trzyletniego”.

Zawierają one wiele ciekawych planów, ilustrujących odbudowę naszego przemysłu, gospodarki rolnej oraz plan trzyletni. Ekspozycje, tablice poglądowe i wykresy są dostępne i zrozumiałe. Obrazują one do-kładnie przedwojenny stan poszczególnych gałęzi przemysłu i porównanie z osiągnięciami dotychczasowymi po wojnie. Wymowne są wykresy, przedstawiające ile chłop polski musiał płacić za dzierżawienie ziemi przed wojną i jaka jest jego sytuacja po reformie rolnej.

Wystawy mieszczą się w fabrykach: PZPB Nr 8 (dawn. „Buhle”) przy ul. Hipoteknej 7/9, dawn. „Biedermann” — ul. Kilińskiego 2, „Wima” — Armii Czerwonej 81, dawn. „Ditzel” — ul. Stalina 31, dawn. „Kebisch” — ul. Sikiewicza 65, dawn. „Weigt” — ul. Senatorska 7/9, PZPW Nr 2 — ul. Żeromskiego 108, dawn. „Stolarow” — ul. Rzgowska 26/28, dawn. „Flecker” — ul. Wólczańska 50 oraz w PZD Nr 2 — Al. Kościuszki 25.

Oprócz tego wystawy znajdują się w świetlicy kolejowej Łódź-Fabryczna, w świetlicy robotniczej „Koziny” oraz w wystybulach kin „Włókiennarz” (Zawadzka 16), „Wisła” (Daszyńskiego 1), „Wolność” (Napiórkowskiego 16) i „Robotnik” (Kilińskiego 178). Wystawy cieszą się dużym zainteresowaniem publiczności. (o.)

100.000 rowerów w r. 1947 wyprodukują fabryki polskie

Rower w obecnych czasach jest przedmiotem codziennego użytku. Toteż niewątpliwie wielu czytelników zainteresuje, jak przedstawia się sprawa produkcji tego środka lokomocji.

Obecnie rowery wyrabia się przede wszystkim w Bydgoszczy. Są tam 4 państwowe fabryki rowe-

rów: Tomedo, Wacław Millner, Ferna i uruchomiona dopiero w roku 1946 — Pomorska Fabryka Rowerów.

Poza Bydgoszczą jest tylko jedna fabryka rowerów i części rowerowych, mianowicie w Działdowie na Śląsku.

Przemysł rowerowy po wojnie przeżywał pewne trudności, ale jest już szczęśliwie pokonał i osiągnął poziom produkcji przedwojennej.

W r. 1946 wspomniane fabryki wykonały 20.000 rowerów, a na rok bieżący plan przewiduje wykonanie 100.000 rowerów. Są wszelkie szanse, że plan będzie nie tylko zrealizowany, ale przekroczony. Już w ostatnich miesiącach 1946 r. fabryki produkowały w sumie 8 tys. rowerów miesięcznie.

Trzy czwarte produkcji, tj. ok. 15.000 rowerów sprzedano na wieś w ramach akcji „Przemysł dla wsi”. Pozostała ilość zakupiła Min. Zdrowia, Dyrekcja Lasów Państw., Min. Skarbu, Min. Komunikacji i inne instytucje.

Warto nadmienić, że wszystkie części wyrabiane są w kraju i z surowców krajowych; jedynie rolki do łożysk kulkowych musimy sprowadzać ze Szwecji.

Fabryki rowerów pod koniec ub. roku zatrudniały 1500 osób. jk.

terenowych oddziałów oraz Rad Zakładowych wywarły odpowiedni wpływ na kierownictwa zakładów pracy w celu właściwego obliczania oraz regularnego przekazywania należnych składek do kas instytucji Ubezpieczeń Społecznych.

Pozostaje to w związku z podwyższeniem przez ZUS zasiłku chorobowego i przyznaniem 5 proc. dodatku na każde dziecko ubezpieczonego pracownika oraz z uchwałą Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów, która wzywa wszystkie resorty gospodarcze do wydania poleceńa podległym sobie instytucjom, aby właściwie obliczały i regulowały wpłacanie składek na ubezpieczenia społeczne. (b)

Zużywamy więcej gazu niż przed wojną

13.270 m³ wyprodukowała Łódzka Gazownia Miejska w r. 1946

Wobec konieczności ograniczeń zużycia prądu ludzie zaczęli więcej korzystać z usług Gazowni Miejskiej w Łodzi. Zużycie gazu wzrasta więc niemal z dnia na dzień. Szczególna zwyżka zaznacza się w miesiącach zimowych.

Ogółem Gazownia Miejska w Łodzi — jak informuje nas dyr. Kowalski — wyprodukowała w roku 1946 — 13.270 tys. m sześć. gazu. Jest to ilość olbrzymia w porównaniu z produkcją przedwojenną. W porównaniu np. z rokiem 1938

nadwyżka w grudniu ub. r. wyniosła 39,9 proc.

Wobec tak wielkiego zużycia gazu nasuwa się pytanie, czy gazownia posiada wystarczającą do produkcji ilość węgla. Dyr. Kowalski wyjaśnia, że Gazownia Miejska w Łodzi posiada obecnie około 1000 ton. Jest to zapas wystarczający na 10 dni. Dostawy węgla są jednak stałe i narazie nie zachodzi obawa, aby zapas ten uległ większemu ograniczeniu, ani — tym bardziej — aby Gazownia stanęła wobec braku węgla. (t.)

Przydział surowca włókienniczego dla przedsiębiorców prywatnych

Kierownictwo naszego przemysłu idąc konsekwentnie po linii rozwoju wszystkich sektorów życia gospodarczego, poświęca coraz więcej uwagi sektorowi prywatnemu.

Przedsiębiorstwa przemysłowe prywatne (tzw. popularnie „inicyjatywa prywatna”) o ile pracują uczciwie i stosują się do praw Rzeczypospolitej mogą liczyć na stale wzrastające poparcie i opiekę ze strony najwyższych czynników państwowych.

Niedawno została zawarta umowa pomiędzy Centralnym Zarządem Przemysłu Włókienniczego i Izłą Przemysłowo-Handlową w Łodzi, urzędującą w sprawach włókiennictwa.

Na mocy tej umowy w I-ym kwartale b.r. otrzyma prywatny prze-

mysł włókienniczy przydział surowcowy w wysokości 150.000 kg przedzdy bawelnianej, 220.000 kg przedzdy wełnianej i 230.000 kg przedzdy ze sztucznej jedwabiu. Ilości te pozwolą na uruchomienie przemysłu włókienniczego prywatnego do jednej zmiany.

Dla porównania warto przypomnieć, że jeszcze w czwartym kwartale ubiegłego roku ilość surowca przydzielonego przez CZPWł. przemysłowi prywatnemu nie przekraczała ilości 45.000 kg.

Obecnie wobec wzrostu możliwości C. Z. P. Wł. w tym zakresie, nastąpiło poważne zwiększenie przydziału surowców dla inicyjatywy prywatnej.

DZIENNIK SPORTOWY

Czy wygramy z Czechami

Wczoraj podaliśmy oba składy reprezentacji Polski na mające się odbyć mecze z Czechami. Oba te składy z wielu względów budzą cały szereg poważnych zastrzeżeń.

Przyjrzyjmy się dokładniej pierwszemu składowi, który 2 lutego ma stanąć w Warszawie do walki z reprezentacją Czechosłowacji. W skład jej wchodzi: Bazarnik, Grzywocz, Liczkowski, Sowiński, Olejnik, Kółczyński, Szymura, Klimecki.

Bazarnik jest obecnie, zdaje się, najlepszą naszą „mucha”. Na liście najlepszych bokserów polskich „Przebiegi Sportowe” zajmują on pierwsze miejsce, mając za sobą Kaminińskiego, Sowińskiego i Stasiaka. Naszym zdaniem, popełniono tutaj pewien błąd zasadniczy, umieszczając na drugim miejscu Kaminińskiego, który od dłuższego czasu nie walczy i trudno jest rzeczywiście sprawdzić obecną jego formę. Tak czy inaczej wybór Bazarnika jest trafny.

Również dobrze stało się, że w wadze koguciej reprezentować nas będzie Grzywocz. Nie mamy pod tym względem absolutnie żadnych zastrzeżeń.

Natomiast w wadze piórkowej wyznaczony został Leczkowski. Trudno jest domyślić się, dlaczego kapitan sportowy PZB uważał za stosowne zdecydować się na wybór Leczkowskiego.

W lekkiej walczyć będzie Sowiński. Dobrze. Wszystko jest w porządku.

W półśredniej wyznaczono Olejnika. Mówi się, że znajduje się on obecnie w słabej formie, ale mimo wszystko, lepszego na razie w półśredniej nie widzimy. Olejnik zapewne postara się dołożyć wszelkich starań, żeby nie zrobić nam zawodu.

Kółczyński w średniej walczy

Zryw—Zjednoczeni

Pisaliśmy w swoim czasie o zawale ringu bokserów w sali Zryw w czasie zawodów o drużynowe mistrzostwo bokserów Łodzi między Zrywem a Zjednoczonymi.

Zawody przerwane przy stanie 3:3 dokonane zostały 24 bm. w tej samej sali i przy tej samej komisji sędziowskiej.

Dowiedzieliśmy się, że Kijewski odda punkty walkowerem, a Taborek rozegra spotkanie ze Szczepińskim. Bednarek i Kłodas zdobędą punkty walkowerami.

Ze względu na to, że odbyć się ma tylko jedna walka, postanowiono w ramach tych mistrzostw zorganizować mecz Zryw II — Zjednoczeni II.

chyba do 2 lutego swoje zębro i jak zwykle będzie niezawodnym w reprezentacji zawodnikiem.

W półciężkiej walczyć będzie, jak zwykle, Szymura.

Zobaczmy co nam pokaże w wadze ciężkiej Klimecki.

Zdaje się, że PZB musiał jednak

P. Woliński prezesem ŁOZPR

Pisaliśmy już kilka razy o fermentach w Łódzkim Okręgowym Związku Piłki Ręcznej. Historia z ostatnich miesięcy znana jest naszym czytelnikom aż nadto dobrze. Zarząd podał się do dymisji. Dymisja została przez PZPR przyjęta. Wyznaczono komisarza. Komisarz pracował. Wyznaczono nadzwyczajne walne zebranie i zdaje się, że powinno wszystko już narazie wrócić do normalnego stanu.

Niestety, pod koniec zebrania trzy kluby TUR, ZZK i Zryw utworzyły blok, chcąc zwołać jeszcze jedno zebranie celem wysłuchania sprawozdania komisarza.

Sprawa na pozór błaha, nie jest więc jeszcze definitywnie skończona. Zapowiada się, że odegrany zostanie trzeci akt z wielu odsłonami.

Nadzwyczajne walne zebranie, które odbyło się onegdaj w sali YMCA zaszczylił swoją obecnością prezes PZPR oraz dyr. Wojew. Urzędu WF i PW, mgr. Nomas. Na przewodniczącego wybrany został p. Stefan Festen. Prezes zarządu, który zrezygnował z pracy, p. Kościelski oświadczył, że nie został powiadomiony o tym, że ma składać sprawozdanie z dotychczasowej działalności, ale jeżeli zebranie będzie wysłuchało jego uwagi, to może udzielić szeregu wyjaśnień. Z ust prezesa Kościelskiego dowiedzieliśmy się wielu ciekawych rzeczy. Zarząd pracował rzeczywiście w bardzo trudnych warunkach technicznych, bez sali, bez lokalu na kancelarię, a co gorsze stała brakowało rak do pracy. We wszystkich jednak wypadkach kierowano się dobrem sportu łódzkiego. Wobec braku protokołu komisji rewizyjnej delegat ŁKS p. Zemelko postawił wniosek o udzielenie absolutorium ustępującemu zarządowi. Za wnioskiem głosowały kluby: ŁKS, AZS, Zjednoczeni i DKS. W sumie 17 gł. przeciw TUR, ZZK — 10 gł. Zryw wstrzymał się od głosowania.

Dłuższe przemówienie programowe wygłosił dyr. Nomas, który apelował

do zebranych, aby nie kierowali się wyłącznie osobistymi sprawami, a zechcieli pamiętać, że gry sportowe w Łodzi posiadają bardzo bogatą tradycję i nie należy nikomu przeszkadzać w twórczej pracy sportowej.

Wybory nowych władz ŁOZPR dały następujące wyniki: prezesem został p. Woliński z ZZK, a wiceprezami: Gutmaier (AZS) i Lempart (Zryw), sekretarzem został Oleśniowicz, przewodniczącym wydziału gier — Maciejowski, przewodniczącym wydziału spraw sędziowskich — Szwed, skarbnikiem — Kulesza, gospodarzem — vacat. Komisja rewizyjna: Zakrzewski, Kościelski i Bielecki. Do wydziału gier i dyscy-

Szwedzi depeszują

Wczoraj do Łodzi nadeszła depesza ze Sztokholmu z hokejowego klubu szwedzkiego AIK. Szwedzi zawiadamiają, że mają zamiar przyjechać do Polski w dniu 11 lutego celem wzięcia udziału w projektowanym turnieju międzynarodowym.

Łodzianie niestety nie mogli jeszcze odpowiedzieć Szwedom ze względu

W Karpaczu czy w Szklarskiej Porębie?

Robotnicze mistrzostwa narciarskie Polski wyznaczone zostały na luty w Karpaczu.

W Karpaczu również mają odbyć się Wschodniolanki mistrzostwa zimowe.

Może warto byłoby jedną z tych imprez przenieść do pobliskiej Szklarskiej Poręby, która posiada również cały szereg wspólnych urządzeń sportowych, łącząc z piękną scenerią narciarską, na której ostatnio skakał Stanisław Maruszarz.

Kto walczyć będzie z Czechami w Łodzi?

Reprezentacja Polski na mecz z Czechami w Łodzi różni się znacznie.

W wadze muszej wyznaczony został Kamiński, który uległ jednak na mowom i jakoby postanowił wznowić treningi.

W koguciej zobaczymy Czarneckiego. Znajduje się on obecnie rzeczywiście w doskonałej formie. Nie trzeba również zapominać o tym, że jest on pupilkiem publiczności łódzkiej.

W piórkowej walczyć ma Komuda, a na rezerwie widzimy Marchukowskiego.

W wadze lekkiej reprezentować nas będzie Woźniakiewicz. Po meczach na Węgrzech Woźniakiewicz nie walczył, ale wiemy, że trenuje bardzo pilnie i niewątpliwie nie sprawi nam zawodu, przypominając

swoje przedwonne sukcesy w reprezentacji Polski.

W wadze półśredniej — Olejnik, w średniej — Kółczyński.

Natomiast w wadze półciężkiej wystąpi Anchoacki, a w ciężkiej Szymura. Na rezerwie jest Niewadził.

Łódź—Wybrzeże 26 bm.

Zakontraktowany został definitywnie mecz bokserów między reprezentacją Łodzi a Wybrzeżem. Spotkanie to lodzianie rozegrają na Wybrzeżu 26 bm.

Ustalony został skład reprezentacji Łodzi. Przedstawia się on następująco: Kamiński, Czarnecki, Mazur, Woźniakiewicz, Kaliński, Trzęsowski, Janicki, Jaskółka.

W składzie tym zapewne nie zajdą żadne już zmiany. Cieszymy się bardzo, że bokserzy łódzcy zaczęli narazie organizować spotkania międzyklubowe nie oglądając się na zawodników ŁKS, którzy zajęci są mistrzostwami Polski.

Skład ten oczywiście jest rezerwowym. Nie widzimy w nim ani Pisarskiego, ani Stasiaka, czy też Marcinkowskiego, czy Olejnika. Niemniej jednak trzeba zaznaczyć, że Wybrzeże również wystąpi w rezerwowym składzie, mając cały szereg swoich zawodników zajętych również mistrzostwami Polski.

Jako kierownik drużyny łódzkiej wyjedzie prezes E. Stepień. Sekundować będzie Garncarek.

Czy przyjedzie do Łodzi Radomiak?

Kierownictwo Zrywu zamierza w najbliższym czasie zorganizować zawody towarzyskie z Radomiakiem. Prowadzone są również pertraktacje z Bielarnią w Kaliszu.

Zryw w styczniu rozegra w każdym bądź razie dwa spotkania towarzyskie.

Zebranie pływaków ŁKS

Walne doroczne zebranie sekcji pływackiej ŁKS wyznaczone zostało na godz. 17 w dniu 18 bm. w lokalu własnym przy al. Kościuszki 85.

Na zebranie to proszeni są o konieczne przybycie nie tylko członkowie sekcji, ale i sympatycy.

Stasiak

po operacji trenuje

Stasiak musiał ostatnio poddać się dosyć przykrej operacji wycięcia tak zwanych w języku sportowym „kalafiorów”. Z obandażowaną głową stawiał się na ostatni trening ŁKS.

Okazuje się, że Stasiak jak wynika ze słów prezesa Mariana Sikorskiego wraca szybko do swojej zeszłorocznej formy i niewątpliwie zechce odegrać w sporcie bokserkim poważną rolę.

Stanisław Sojecki i Stefan Stefański

LATA BEZ WIOSNY

Powieść

5)

— Pani chyba wie najlepiej, o co mi chodzi — rzekł w końcu wymijająco Szulc, patrząc na Krystynę z czułością, poza którą ukrył podejrzenie, jaka poczęła go nurtować od pewnego czasu.

Krystyna przyjęła tę niewyraźną odpowiedź za dyskretnie „odsłonięcie przybycia”, dyskretnie, bo w stosunku do świeżo poznanych osób bywa zachowywana delikatna ostrożność. Mimo intuicji, którą lubiła często się szczycić, nie wyzwała, iż głos Szulca miał podwójne brzmienie, aksamił czułego kochanka i przyton chytrości, człowieka który wie, że dowie się czegoś ciekawego. Jak się rzekło, Krystyna słyszała tylko brzmienie pierwsze. Skutkiem czego dalszą rozmowę prowadziła w tonacji... porozumienia.

— Byłam pewna takiej odpowiedzi — rzekła podając Szulcowi rękę.

— Prawda? Między przyjaciółmi prędko lody pryskają — powiedział nieco mocniej Szulc, całując palce podanej dłoni.

— Więc przyjaźni? Zatem teraz już mi pan nie odmówi pomocy w uzyskaniu zwolnienia z drukarni?

— Przeciwnie! Właśnie teraz użyję wszelkich środków, żeby temu przeszkodzić!

Mówiąc to, spojrzął jej prosto w oczy.

— Pan żartuje!

— Ani trochę!

— Zawiodłam się na pana...

— Przekonam panią, że nie... Zresztą, po co pani chce się zwalniać?

— Zdarza mi się lepsza posada...

— Jakaż to — lepsza posada?

— Może panu kiedyś powiem.

— Wolałbym wiedzieć zaraz... dla porównania, czy istotnie, opuszczając drukarnię, poprawia sobie pani warunki.

— Porozmawiamy o tym wieczorem. Chciałabym aby i Paweł wziął udział w rozmowie.

— Paweł? Po co? — spytał jakby obłąany zimną wodą Szulc.

Krystyna spojrziała na Szulca z pewnym zdziwieniem, lecz pomyślawszy chwilę, przestała się dziwić.

— Prawda! On przecież o niczym nie wie.

Toteż w rozmowie z Pawłem pierwszym jej pytaniem było:

— Nic nie mówiłeś dotąd Szulcowi?

— O czym?

— No... o nas!

— Nie! — odrzekł Paweł — ale dlaczego o to pytasz?

— Sama nie wiem. Ot, myślałam w tej chwili o nim, bo często szuka sposobności do pogawędki ze mną. Wydaje mi się dość miły.

— Czy nie nazbyt?

— Co ty mówisz!

— Coś za często... odrywa cię od pracy...

— Jestem z tego bardzo rada. Wiesz, że Szulc, choć

Polak, ma tu wielkie wpływy i może mi pomóc. Wiesz również i o tym, że już za kilka dni muszę drukarnię opuścić. Kierski liczy na to. A i ten Czarny, wydaje mi się, będzie zadowolony, jeśli wyjdę stąd jak najprędzej.

— Więc dlaczego się nie zwalniasz? — spytał z pewnym zniecierpliwieniem, a zarazem z ironią w głosie Paweł.

— Bo właśnie Szulc stanowi główną przeszkodę.

— Hm — a taki miły — zadziwił subtelnie Paweł.

— Musisz ty z nim pogadać. Poza tym Szulc jest ciekawy jak to ta nowa posada. Może, gdyby mu lekko napomknąć, zmigłoby. Niezawodnie — zmigłoby — jestem tego pewna. Nadto — to przecież twój kolega. Twój głos tu może mieć decydujące znaczenie.

— Owszem, porozmawiać można. Nie zaszkodzi też, że zobaczysz nas razem...

— Ej, ty zazdrośniku. Co ci przychodzi do głowy.

Powiedziała to tak szczerze, że Paweł rozkleił się zupełnie, wszelkie przykre myśli, dręczące go już od paru dni, cofnęły się gdzieś daleko za próg świadomości.

— To chyba były przywidzenia — wytłumaczyły sobie w duszy.

Ustalono, że spotkają się z Szulcem tego jeszcze wieczora. Ustalono również, iż będą usiłowali wymóc na Szulcu, by najdalej w ciągu tygodnia sprawa zwolnienia Krystyny stała się faktem.

O tym pomyślnym toku sprawy zakomunikowali przypadkowo spotkanemu na ulicy Kierskiemu.

— Za tydzień? — rzekł Kierski — to za późno.

— Wcześniej się to nie da zrobić!

(D. c. n.)

Zebrania przedwyborcze

Pracownicy Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi będą głosować na Blok Str. Demokratycznych

W wielkiej sali reprezentacyjnej Urzędu Wojewódzkiego odbyło się zebranie przedwyborcze Związku Zawodowego Pracowników Urzędu Wojewódzkiego.

Po zagajeniu zebrania przez prezesa Związku Wierzbickiego głos zabrali wicewiceprezesa Stuziński, który naszkicował hasła socjalizmu polskiego i programu ich realizacji w ramach polityki państwa demokratycznego.

PPS idzie do wyborów w Bloku Stronnictw Demokratycznych, gdyż to daje pełną gwarancję doświadczenia w Polsce elementom postępowo - demokratycznym i wprowadzenia w życie szczytnych hasła socjalizmu polskiego.

Z ramienia PPR przemawiał wicewiceprezesa Górnika, Omówił obecną sytuację kraju i szereg zagadnień socjalnych na rozstrzygnięcie których oczekuje polski świat pracy. Zgrupowanie się wszystkich stronnictw demokratycznych w jednym bloku wy-

borczym daje gwarancję pełnego zwycięstwa tego bloku i ustabilizowania się polityki wewnętrznej i zagranicznej Polski.

Z ramienia SL przemawiał naczelnik Krysiński.

Po przemówieniach zebrani uchwalili rezolucję, w której stwierdzają, że w dniu wyborów oddadzą swe głosy za Blokiem Stronnictw Demokratycznych.

Zebranie zakończono odśpiewaniem Roty.

Pracownicy bankowi głosują na Nr 3

Zebrani na wiecu przedwyborczym w dniu 15 bm. w Narodowym Banku Polskim w Łodzi pracownicy bankowi kas oszczędności i ubezpieczenia wi oświadczyli jednomyślnie, że głosować będą na listę Bloku Demokratycznego Nr 3.

Piotrków, Skalmierzyce, Krośnice, Kozłowski, Białaczów, Końskie, Niekan, Sołtyków, Błysz, Zgierz, Kalin, Kępno, Wieluń i inne.

Zebrania gromadzą setki kolejarzy, a na stacjach Ostrów Wlkp., Częstochowa brało w nich udział ponad 1000 osób.

W jednomyślnie uchwalonych rezolucjach kolejarze wyrażają swe pozytywne stosunkowanie się do Bloku Demokratycznego i pełne zrozumienie idei demokratycznych.

Aptekarze łódzcy głosują na listę Nr 3

Okręgowa Izba Aptekarska w Łodzi zwołała wszystkich członków Izby do wzięcia czynnego udziału w wyborach do Sejmu Ustawodawczego które odbędą się w dniu 19 stycznia przez manifestacyjne głosowanie na listę Bloku Stronnictw Demokratycznych.

Pracownicy przemysłu konfekcyjno-odzieżowego za Blokiem Demokratycznym

Pracownicy i robotnicy przemysłu konfekcyjno - odzieżowego wypowiadali się za blokiem demokratycznym i w dniu 10. I. 47 głosują na listę Nr 3.

Zebranie przedwyborcze funkcjonariuszy MO

W sali Domu Kultury Milicjanta odbyło się dnia 14 bm. zebranie przedwyborcze funkcjonariuszy MO. m. Łodzi. Przemawiali prezydent miasta Mijał i sekretarz WK PPS W. Stawinski, obrazując sytuację przedwyborczą kraju i rolę Milicji Obywatelskiej w tej tak przełomowej chwili.

Na zakończenie zebrani uchwalili rezolucję, stwierdzającą, że milicjanci m. Łodzi głosować będą manifestacyjnie na Blok Stronnictw Demokratycznych.

Kandydaci Bloku Demokratycznego

Kazimierz Gallas kandyduje z okręgu Nr 9-Pabianice

Kazimierz Gallas już jako uczeń gimnazjum w Tarnowie przebywał w środowisku poważnych i myślicyjnych rówieśników i wraz z nimi powołał do życia tajną organizację społeczno - polityczną „Promienistych”. Było to jeszcze przed pierwszą wojną światową w b. zaborze austriackim.

Pracę zawodową zaczął Kazimierz Gallas w roku 1907 w Kasie Chorych, w Krakowie, a następnie na Śląsku; należał do Śląskiej Rady Narodowej.

Najowocniej rozwinął swoją pracę w Łodzi, gdzie położył podwaliny pod świetnie rozwijającą się pod jego kierownictwem Kasę Chorych,

której jest faktycznym, chociaż mo że już dzisiaj zapomnianym twórcą. Nie ma w dzisiejszej Ubezpieczalni w Łodzi działu, którego podstawy nie zostały stworzone za jego kierownictwa.

W ostatnich latach przed wybuchem ostatniej wojny był współzałożycielem Klubu Demokratycznego, a w roku 1939 — prezesem Zarządu Wojewódzkiego Stronnictwa Demokratycznego. Postawę demokracji i do brego Polaka zachował przez całą okupację.

Kazimierz Gallas jest obecnie wiceprezydentem miasta Łodzi i stanowisko to piastuje od pierwszych tygodni po odzyskaniu wolności.

Marian Minor kandyduje z okręgu Nr 7-Piotrków

Rodzina Minorów od trzech pokoleń pracowała w łódzkiej fabryce Poznańskiego. Dziad obecny kandydata do Sejmu Ustawodawczego R. P. Mariana Minorę — na własnych barkach nosił cegły na mury największej w Łodzi fabryki włókienniczej. Ojciec jego od wczesnej młodości pracował w dusznych halach Poznańskiego — sam mjr. Minor od dziecka jest zżyty z fabryką, z łódzkim światem pracy.

Z wybuchem wojny Marian Minor rusza na Brzeziny i Warszawę, by z bronią w ręku walczyć ze znanym widoznanym faszystowskim najeźdźcą.

Niestety — schwytany przez Niemców wędruje razem z tysiącami współbraci do niemieckiego obozu w Altgrabow, skąd ucieka w listopadzie 1939 r. i przedziera się za Bug, gdzie pracuje jako robotnik.

Na wieść o tworzeniu Pierwszej Dywizji im. Tadeusza Kościuszki zgłasza się jako jeden z pierwszych do szeregów Wojska Polskiego. Początkowo służy w artylerii — potem przeniesiony zostaje do trzeciego pułku piechoty, w którego szeregach odbywa całą kampanię poczynając

od bojów pod Lenino — poprzez Warszawę — Bydgoszcz — aż do Berlina. Otrzymuje szereg wysokich odznaczeń za waleczność.

Po zdemobilizowaniu mjr. Minor pracuje początkowo jako II-gi sekretarz Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Partii Robotniczej w Łodzi, a następnie jako I-szy sekretarz Woj. Kom. PPR. na którym to stanowisku czynny jest do chwili obecnej.

Oświadczenie

Ja, niżej podpisany, ob. Waszczyk Wincenty, zamieszkały w Będzinie gm. Mikołajów pow. brzezińskiego jako wicepr. Powiatowego Zarządu Polskiego Stronnictwa Ludowego na pow. Brzeziny oświadczam co następuje:

Droga, jaką obrało Polskie Stronnictwo Ludowe jest drogą szkodliwą dla rozwoju i odbudowy państwa Polskiego i jest wyrazem linii politycznej magnaterii i reakcji, czego dowodem są liczne fakty, że Polskie Stronnictwo Ludowe wiazało się z bandami które udzielały informacji państwu ośmennym szkodliwym dla Państwa Polskiego i mordowało najbiedniejszych i najofiarniejszych synów klasy robotniczej; wobec powyższych rezygnuję ze stanowiska wiceprezesa PZPSL Brzeziny i wzywam wszystkich członków PSL, by nie dali się otumanić i dalej oszukiwać przez Mikołajczyka, lecz gremialnie wystąpili z PSL-u i stali w wyborach po stronie Bloku Demokratycznego i głosowali manifestacyjnie na listę Nr 3.

Nowe instytucje opieki społecznej

Wydział Opieki Społecznej Zarządu Miejskiego m. Łodzi prz. widuje w krótkim czasie uruchomienie Złobka Dzielnicego przy ul. Nawrot 93, zorganizowanie Bursy dla dziewcząt przy ul. Karolewskiej 51 oraz zreorganizowanie Bursy im. Kilińskiego przez zamienienie jej na pełnowychowawczy zakład dla młodzieży, zaniedbanej pod względem szkolnym.

Złóż ofiarę na Pomoc Zimową
Konto PKO - 9 03
KKO m. Łodzi - 100

B. żołnierze polscy w Anglii na Daninę Narodową

Kilka dni temu Pełnomocnik Rządu do spraw Daniny Narodowej otrzymał od żołnierza polskiego z Anglii, Hranksowskiego, wzruszający list oraz 2 dolary na Daninę Narodową.

Obecnie podobnej treści list z dołączeniem 2 dolarów nadszedł również od innego żołnierza i. Dywizji Pancerniej z Anglii Tadeusza Bucio, który pisze: zakupiłem z mego żołdu 2 dolary, ponieważ pieniędzy, jakimi otrzymuję żołd nie mogę posłać, gdyż są to bony okupacyjne i poza granicami bezwartościowe. Proszę o przyjęcie mej skromnej daniny."

J. LEWANDOWSKI.



Nauczycielstwo łęczyckie głosuje na listę Bloku Demokratycznego

Oddział pow. Związku Nauczycielstwa Polskiego w Łęczycy zorganizował 14 stycznia zjazd nauczycieli z całego powiatu. Na zjazd przybyło 280 osób.

Prezes Pow. Z. W. P., ob. Jan Kapa otworzył zjazd następnie zaś przemawiali: ob. Jan Pawlak, kierownik Szkoły Powszechnej w Łęczycy, plk. Scibior, jako przedstawiciel Wojska Polskiego, inspektor szkolny, ob. Wiktor Wacławski i ob. Jan Pryliński, jako przewodniczący Pow. Komitetu Wyborczego Bloku Demokratycznego.

Zjazd zakończyła jednomyślnie przyjęta rezolucja, w której nauczyciele wypowiadają się za głosowaniem na listę Nr 3.

Wśród czasopism

Nowy numer „Przyjaciela Rzemieślnika”

Dwutygodnik „Przyjaciela Rzemieślnika”, który rozpoczął drugi rok istnienia — przynosi w ostatnim numerze (2) z 15 stycznia rb. wiele artykułów interesujących rzemiosło.

Oczywiście, i w tym piśmie sprawa wyborów wysuwa się na czołowe miejsce. Czapismo zamieszcza na pierwszej stronie odezwę ogólnopolskiego Komitetu Wyborczego Rzemiosła. W artykule „Idziemy do wyborów” — autor rejestruje pozytywny stosunek rzemiosła do wyborów. „Rzemiosło — czytamy — w całej rozciągłości popiera program gospodarczy Rządu i w realizacji 3-letniego planu gospodarczego pragnie odegrać poważną rolę. Pragnie wprowadzić swych przedstawicieli do Sejmu Ustawodawczego i dlatego wysunęło własnych kandydatów na listę Stronnictwa Demokratycznego oraz Stronnictwa Pracy.

W innych artykułach redakcja za mieszczą obszernie życiorysy czołowych kandydatów rzemiosła a więc prezesa Zw. Izb Rzemieślniczych Juliana Sadłowskiego i dyr. Izby Rzemieślniczej w Łodzi St. Dobosza.

Z innych artykułów na podkreślenie zasługują „Nowe prawo podatkowe”, „Przestrzeń, powietrze i światło — koniecznym warunkiem pracy w warsztacie”, „Rozbieżność poglądów rzemiosła i przemysłu na projekt nowelizacji prawa przemysłowego”. I ten numer, podobnie jak i dawne, jest bogato ilustrowany.

Adres redakcji i administracji: Łódź, ul. Piotrkowska 96.



Oplatek w Zrzeszeniu Kupców Pabianickich

W lokalu własnym przy ul. Legionów Nr 1 Zrzeszenie Kupców urządziło dla swych członków tradycyjny oplatek.

Na wniosek prezesa p. Kneblowskiego urządzono zbiórke na sieroty i wdowy po zamordowanych więźniach hitlerowskich, w wyniku której zebrano 16,600 zł.

Zrzeszenie kupców na ten sam cel ofiarowało jako podarunek gwiazdkowy cenne upominki wartości 100 tys. zł. Za takie obywatelskie stanowisko należy się pełne uznanie kupcom pabianickim.

Nowy starosta

P. Horodyński, nowy starosta powiatu łaskiego, objął urządowanie.

Przybywa ludności w Pabianicach

Na dzień 15 stycznia br. ilość mieszkańców miasta Pabianic wynosiła 40,391.

Zabawa taneczna

W sobotę 8. lutego rb., w pięknej sali gimnazjum mechanicznego w Pabianicach przy ul. Tuszyńskiej 21, odbędzie się zabawa taneczna, urządzona staraniem Zarządu b. Więźniów Politycznych. Dochód przeznaczono na udzielanie pomocy sierotom i wdowom po zamordowanych przez hitlerowców kolegach. Wejście tylko za zaproszeniem.



Wiec Zw. Zawodowych

W ub. tygodniu odbył się wiec przedwyborczy Zw. Zaw., na którym przemawiał m. innymi ob. Dołinski z Centr. Komitetu Zw. Zaw. Rzesze robotnicze garną się do swoich związków, liczących obecnie 2.200.000 członków.

Na wiecu wypowiedziano się za głosowaniem na listę Bloku Demokratycznego.

Ciekawostki

FASZYSCI FASZYSTOM.

Od kilku miesięcy portugalski Czerwony Krzyż wysyła imienne paczki austriackim rodzinom, których członkowie przebywają w alianckich obozach koncentracyjnych, ze względu na swoją czarną przeszłość. Paczki te na wagę ogólną 9 ton są wprost luksusowe. Zawierają one kakao, herbatę, sardynki, czekoladę i nowe ubrania.

Sprawa jednak nie poszła tak łatwo. Dowódcy armii sprzymierzonych, przebywających obecnie na terenie Austrii, sprzeciwili się temu i odesłali paczkę z powrotem. Portugalski Czerwony Krzyż uparł się jednak i chce koniecznie, by paczki te doręczone zostały adresatom. — Zorganizowano nawet specjalne koncerny, by zebrać fundusze na lotnicze przesyłki tych paczek. Ta sama historia miała miejsce z paczkami dla ex-hitlerowców niemieckich.

NAJLEPSZY NUREK WŚRÓD SSIAKÓW

Każde 10 metrów zanurzenia zwiększa ciśnienie o jedną atmosferę. Na powierzchni wody ciśnienie wynosi około jednego kilograma na centymetr kwadratowy. Człowiek już przy kilkunastu metrach głębi bokości pękają bębniaki w uszach o ile oczywiście nie chroni go skafander.

Mimo to, stosując kulę odpowiedniej konstrukcji, mógł Amerykanin Beebe opuścić się w niej aż na 923 m. w głąb morza.

Istnieją jednak ssaki zdolne nurkować na głębokość przeszło półtora kilometra. Są to wieloryby. Ich organizm posiada widocznie własność wyrównywania obu ciśnień — zewnętrznego i wewnętrznego. Znaną zjawisko osmozy, czyli przenikania płynów przez błony może nam w pewnym stopniu tłumaczyć tę niezwykłą wytrzymałość tkanek wieloryba na wielkie ciśnienie. Ściany komórek przepuszczają tyle wody do wnętrza, że ciśnienia się wyrównują, a jednak skala tego zjawiska jest niezwykła, gdyż na głębokości 1,5 kilometra panuje ciśnienie około 150 atmosfer, czyli 150 kilogramów na centymetr kwadratowy.

PAJĄK - INŻYNIER.

Niezwykły tryb życia pędzi pająk wodny (Argyroneta aquatica). Przede wszystkim buduje sobie pod wodą nieprzemakalny daszek z pajęczonej w formie dzwonu, po czym między owłosione nogi i odwłok chwytwa powietrze i podpylnawszy pod dzwon wypuszcza je tam swobodnie. Powtórzywszy tę czynność wielokrotnie, napelnia wreszcie powietrzem dzwon, który od tej chwili staje się jego domem.

Gdy chce zmienić zepsute powietrze, robi u góry dzwonu mały otwór, aby mogło ono uciec, po czym zalepia otwór i znosi pod dzwin nowy zapas świeżego powietrza. Znowa jajeczka, wiesz je u sifitu swego podwodnego domku. Małe, gdy tylko się wylegną, przebijają otwory i wypływają na powierzchnię.

Najciekawszy jednak jest sposób, w jaki radzi sobie pająk przy nurkowaniu w dół z banką powietrza, co oczywiście wymaga większego wysiłku. Otóż pływając w górę naciągają jąca go z dzwonem linę pajęczą, która go następnie ściga w dół, gdy nabierze powietrza.

MATEMATYCZNE UJĘCIE CZYSZCZENIA ZĘBÓW.

Amerykańskie stowarzyszenie dentystów zwróciło się z apelem do ludności Stanów, by każdy obywatel czyścił swe zęby co najmniej trzy minuty. Z oświadczenia, wydanego przez to stowarzyszenie, wynika, że dopiero takie czyszczenie jest dobre i nie mija się z celem. W większości wypadków każdy z nas nie czyści dłużej zębów, aniżeli 60-70 sekund. Statystyka mówi dalej, że w 67-miu sekundach przeciętny człowiek robi 2.671 ruchów. 37 proc. z nas czyści zęby, ruszając szczoteczką wkołko. 36 proc. porusza szczoteczką poziomo, a 24 proc. pionowo. Spośród 405 ludzi 276 używa pasty do zębów. 75 prosku do zębów, 47 mydła, a 6 ludzi czyści dosłownie czystą wodą. Pozostała liczba z tych 495 nie czyści zębów w ogóle.

Dzisiaj: Dzień Opatów;
słow. Rościszawa.
Jutro: Katedry św. Piotra
słow. Jaropelka.

1945 DATA WYZWOLENIA WARSZAWY.
1702 Umarł w Ujazdowie (pochowany w
Czerniakowie) jeden z najwybitniejszych
postaci polskiej literatury, Stanisław
Herakliusz Lubomirski, nazywany
przez współczesnych „Salomonem
Sarmackim”. Pisał po polsku i po
francusku. — M. in. przełożył
księgę biblijną starego Testamentu
„Ecclesiastes” (czyli Kohelet).
1732 Urodził się w Włocławku (województwo
brzesko-litewskie) Stanisław August
Poniatowski, syn Stanisława Poniatowskiego,
regimentarza i wojewody mazowieckiego
oraz Konstancji Ks. Czartoryskiej — przyszły ostatni
król polski.

KRONIKA

WAŻNE TELEFONY

Woj. Urząd Bosp. — tel. 252-72
Pow. Urząd Bosp. — tel. 180-01
Kom. Miejskie M. O. — tel. 253-80
Kom. Pow. M. O. — tel. 185-02
Fogot. Rat. Miejskie — tel. 104-44
Fogot. Rat. Ubezp. — tel. 134-15
Fogot. lekarskie PCR — tel. 117-11
Straż Pożarna — tel. 8
Biura numerów — tel. 189-00
DYŻURY APTEK:

Dzisiejszej nocy dyżurują apteki: Wagniera (Piotrkowska 67), Rytyla (Kopernika 26), Kohna (Płac Kościelny 8), Hamburga (Główna 80), Groszkowskiego (111 Łódzka 15), Raczyńskiego (Kąta 54), Janina (Ruda Pabianicka).

TEATR

TEATR W. P. (Cegielniana Nr 27) —
godz. 19.15 — „Powrót poła”
TEATR POWSZECHNY. TUE (11-go
Listopada 21) — godz. 19.15 komedia
Bliźniak — „Pan Damazy”
TEATR KAMERALNY DOMU KOŁ-
NIERZA (Przejazd 84) — godz. 19.15 ko-
media J. Anouilh’a „Spotkanie”
TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ
„LUTNIA” (Piotrkowska 243) — godz.
19.00 operetka „Hrabia Luxemburg”
TEATR „SYRENA” (Praga 1) —
godz. 19.30 — „Moja żona Penelopa”
TEATR GONG (Poludniowa 11) —
godz. 19.30 Cointail Sylwestrowy
DZIECIĘCY TEATR KUKIELEK
RTPD (ul. Nawrot 27, Dom Kultury Mi-
licjanta) o godz. 12-iej „Cztery mile za
płec”

Kina

ADRIA (Główna) — „Romans pająka”
II część „Komediantów”
BALTYK (Narutowicza 20) — „Zaka-
zane piosenki”
BAJKA (Franciszkańska 31) — „Nowe
pokolenie”
GDYNIA (Przejazd 2) — „Twardzi lu-
dzie”
HEL (Legionów 2/4) — „Twardzi lu-
dzie”
MUZA (Ruda Pabianicka) — „Bohate-
rowie pustyni”
POLONIA (Piotrkowska 67) — „Zaka-
zane piosenki”
PRZEDWIOSNIE (Żeromskiego 78/79) —
„Podrzuć”
ROBOTNIK (Kilińskiego Nr 178) —
„Ich stę i ona jedna”
ROMA (Rzgowska 84) — „Gunga Din”
REKORD (Rzgowska 2) — „Elwira Ma-
digan”
STYLOWY (Kilińskiego 128) — „Pan-
na bez posagu”
SWIT (Bałucki Rynek 5) — „Samotny
żagiel”
TATRY (Sienkiewicza 40) — „Ich stę
i ona jedna”
TEOZA (Piotrkowska 108) — „Podrzu-
tek”
WISLA (Przejazd 1) — „Romans pa-
jąka” II część „Komediantów”
WŁÓKNIARZ „Zawadzka 16) — „Zaka-
zane piosenki”
WOLNOŚĆ (Napierkowskiego 16) —
„Zakazane piosenki”
ZACHETA (Zgierska 26) — „Zamieć
śnieżna”
KINO OŚWIATOWE (ul. Rzgowska 94)
„Dzieci kpt. Granta”

Kino Wisła rozpoczyna seanse o godz.
16. 18. 20 — w niedzielę i święta od go-
dziny 14.
Kino „Bałtyk” początek seansów: godz.
13. 15. 30. 18. 20.30.
Kino „Polonia” początek seansów: 13.
15. 30. 18. 20.30.
Kino „Włóknarz” pocz. sean. 12.30.
15. 17.30. 20.
Kino „Wolność” pocz. seansów: 14.
16. 18. 20.

Poprawa stanu zdrowotnego w Łodzi

Wydział Zdrowia Publicznego Zarządu Miejskiego m. Łodzi podaje, iż liczba zachorowań na choroby zakaźne wynosiła w grudniu ub. r. na terenie naszego miasta 288 przypadków. Jeśli weźmiemy pod uwagę, iż w grudniu 1945 r. ilość zachorowań na choroby infekcyjne wyraża się cyfrą 549 przypadków, a w październiku ub. r. 404 przypadków, możemy stwierdzić, iż przeprowadzana na terenie Łodzi akcja szczepień ochronnych dała dodatnie rezultaty.

Ogólna liczba chorych, leczonych w szpitalach miejskich wynosiła w ub. miesiącu 3.699 osób, stopień wykorzystania łóżek szpitalnych wynosił więc 72,8 proc.

Zapomogi dla rodzin żołnierzy amerykańskich

Wydział Opieki Społecznej Zarządu Miejskiego m. Łodzi podaje ni-

Cenne nabytki Muzeum Miejskich

W ubiegłym miesiącu zbiory Muzeum Miejskich zostały powiększone o kilkanaście cennych i wartościowych nabytków. Inwentarz Miejskiego Muzeum Przyrodniczego wzbogacił się o 16 okazów paleontologicznych z okolic Sulejowa i 12 okazów skał z okolic Sandomierza. Do zbiorów Muzeum Prehistorycznego zakupiono na sumę 13.500 zł jedną monetę złota (aureus) res. Postumus, panującego w Galii w latach 258—267. Do Biblioteki naukowej tegoż Muzeum zakupiono b. cenny i bogaty zbiór książek po sp. prof. Demebrykiewicz. Jeśli chodzi o Muzeum Historii i Sztuki, nowe nabytki tej instytucji otrzymują: obraz olejny Sławińskiego pt. „Pejzaż bretoński”, 4 drzeworyty Goryńskiego, oraz 24 klisze heliograficzne laureata nagrody plastycznej m. Łodzi na 1945 r. Hillera. Poza tym pozyskano dla Muzeum Historii i Sztuki 20 innych obrazów, między innymi prace Gótyla, Wojciecha Kossaka, Masłowskiego i Fałata. Biblioteka tegoż Muzeum powiększona została o 55 cennych książek.

Dyrekcja Lasów w porządku

Komenda MO m. Łodzi zawiadamia, że Dyrekcja Lasów Państwo wych wyłumaczyła swoją odmowę dostarczenia Między Obywatelskiej autu na czas wyborów. Dyrekcja oddała miarowicie do dyspozycji władz wszystkich 5 aut, jakie miała „na chodzie”. Reszta samochodów znajduje się w remoncie. (o.)

Zebrania i odczyty

DZIS
— W lokalu Piotrkowska 102, o godz. 19.30 zebranie Zrzeszenia Prawników Demokratów i Związku Adwokatów.
— W sali Geyera, Piotrkowska 295, o godz. 10-iej zebranie członków Związku Zaw. Dozorców Domowych.
— W sali M. R. N., Pomorska 16, o godz. 12-iej odprawa przewodn. Obw. Kom. Wyb. Okr. Łódź-Miasto, wzgl. ich zastępców.
— W sali Teatru Wojska Polskiego, o godz. 16-iej zebranie przedwyborcze pracowników spółdzielczych.
— Sali wykładowej P. Z. H., Wodna 40, o godz. 19-iej posiedzenie Łódzkiego Towarzystwa Lekarskiego.

JUTRO, (18.1.47)

— W lokalu, Jaracza 3, o godz. 12-iej zebranie członków Zw. b. Więźniów Pol. i Obozów Koncentracyjnych.
— W lokalu, Piotrkowska 73, o godz. 11-iej manifestacyjny pochód Zw. Inwalidów Wojennych w związku z uczczeniem 2-iej rocznicy Wyzwolenia Łodzi.
— W kościele Katedralnym, o godz. 9-iej Nabożeństwo z okazji uroczystości w drugą rocznicę Wyzwolenia Łodzi.
— W lokalu AZWM, Piotrkowska 48 o godz. 11.15 ogólna mobilizacja członków „Życia” i Kursów Przygotowawczych.

RADIO

PIĄTEK, 17 STYCZNIA
6.00 Sygnał czasu. Kłedy ranne...
kalend. histor. 6.05 Dziennik. 6.20 Gimnastyka. 6.30 Muzyka. 6.57 Sygnał czasu. aud. na „Dzień Dobry”. 7.05 Muzyka. 7.15 Wiadomości poranne oraz przegląd prasy 7.35 (z Łodzi) Program na dziś. 7.40 Poranny Koncert w wyk. Ork. P. R. 8.30 Informacje ogólnopolskie. 8.40 Skrzynka PCK. 8.50 Przerwa. 10.00 (z Łodzi) W II-gą rocznicę wyzwolenia Łodzi i W-wy. Nabożeństwo z Kościoła Garnizonowego. Kazanie wygłosi ks. płk. Ławrynowicz. 11.15 (z Łodzi) Koncert rozrywkowy z płyt. 11.30 (z Łodzi) Rozmaitości. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie. 12.05 Aud. dla świetlic robotniczych. 12.35 Muzyka kameralna. 12.55 „10 minut poezji”. 13.05 Muzyka obiadowa. 14.00 (z Łodzi) Rezerwa. 14.15 (z Łodzi) Muzyka operowa z płyt. 14.30 (z Łodzi) „Żyjący Kandydaci do Sejmu Ustawodawczego”. 14.40 (z Łodzi) Z frontu wyborczego — 14.50 (z Łodzi) Koncert reklamowy (i Kronika Łodzi). 15.00 (z Łodzi) „Bajka o żołnierzu” — aud. słowno-muzyczna dla dzieci piera i reż. K. Gogolewskiej. 15.25 „Przy głosniku”. 15.30 Audycja dla chorych. 15.40 Dawne i współczesne pieśni włoskie. 16.00 Dziennik. 16.30 Muzyka. 16.55 Aud. dla młodzieży. 17.05 „U naszych przyjaciół”. 17.20 (z Łodzi) Audycja rozrywkowa. Udział biorą: Zespół teatru „Syrena”, S. Grodzka (Alcja przed mikrofonem), H. Bielicka, M. Mirska — piosenki, Orkiestra. Braci Łopatowskich, Fr. Leszczyńska — fortep. M. Jeżewski — (monolog) Ponia Selerka, K. Rudziński — konfer. 19.00 (z Łodzi) Liszt — II-ga Rapsodia węgierska (płyty). 19.10 (z Łodzi) Rozmaitości. 19.25 Koncert symfoniczny. 21.45 Radiowy Uniwersytet Ludowy. 22.00 „Dzień” opowiada. St. Ziembickiego. 22.15 Program na jutro. 22.25 (z Łodzi) Koncert żywych. 22.50 — Montaż postyki pt. „Warszawa”. 23.10 Ostatn. wiad. dziennika radiowego. 23.30 (z Łodzi) Program na dzień jutrzejszy. 23.33 Zakończenie audycji i Hymn.

JAKA DZIS POGODA?

Dość pogodnie. Miejscami mglisto, słabe wiatry południowo — zachodnie. Temperatura do + 10 stopni.

niejszym do wiadomości, iż według przepisów, obowiązujących w Stanach Zjednoczonych A. P., rodziny żołnierzy amerykańskich mają prawo do uzyskania zapomóg. Zapomogi takie przysługują zawsze żonie i dzieciom żołnierza, rodzice zaś oraz rodzeństwo mogą się o nie ubiegać, jeśli wykażą, że są od żołnierza zależni finansowo i że godzi się na potrącenie mu odpowiednich kwot z poborów. Oczywiście zawsze należy wykazać stosunek pokrewieństwa.

Wdowy i sieroty po poległych żołnierzach amerykańskich, a także rodzice, zależni od nich finansowo, mają prawo do emerytury lub odszkodowania.

Sprawy te załatwia w Stanach Zjednoczonych urząd „Office of Dependency Benefits” 213 Washington Street, Newark 2 N. J. — o ile chodzi o żołnierzy żyjących — lub „Veterans Administrations”, Washington 25 D. C. — o ile chodzi o rodziny poległych lub zmarłych.

Wszelkich bliższych informacji w tej sprawie udzielać placówki dyplomatyczne i konsularne Stanów Zjednoczonych.

W walce z gruźlicą

Sekcja Przeciwgruźlica Wydziału Zdrowia Publicznego Zarządu Miejskiego m. Łodzi przystępuje w najbliższym czasie do przeprowadzenia akcji masowego prześwietlenia wszystkich pracowników w fabrykach łódzkich specjalnymi aparatami roentgenowskimi.

Podziękowanie

My wychowankowie Domu Dziecka PCK w Kierem, pow. Łowicz, niniejszym składamy serdeczne podziękowanie dla Pana Pełnomocnika Oddziału PCK w Pabianicach, oraz Członków Kół Młodzieżowych PCK przy Państwowym Gimnazjum im. Królowej Jadwigi, przy Miejskim Gimnazjum Mechanicznym, oraz przy szkołach powszechnych nr nr: 1, 2, 4, 5, 6, 8, 9, 10, 11, i 12 w Pabianicach, za zapośredniczenie się nami i przysłanie nam paczek gwiazdkowych ze słodyczami i odzieżą. Jesteśmy wzruszeni ofiarnością naszych kolegów z Pabianic, dzięki którym spędziliśmy miło święta.

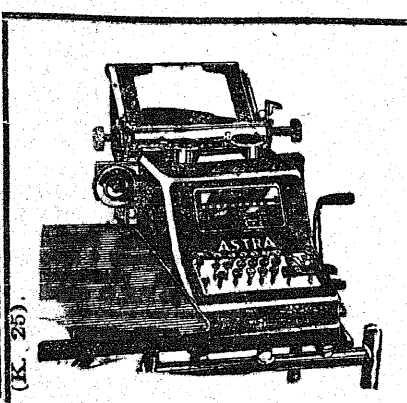
Z ramienia 53 wychowanków, Zarząd Organizacji Wychowanków Domu Dziecka PCK w Kierem, Prezes Koła Młodzieży PCK, Prezes Organizacji Wychowanków, Wychowanek Domu Dziecka PCK, St. Leśniak.

Zgony w Łodzi

Miedzy 6 a 13 stycznia zmarli następujące osoby: Komorczyk Stefan, 27 lat; Drożdż Józef, 73 lat; Cuber Tadeusz, 13 dni; Rotha Amalia, 55 lat; Kobusiewicz Antoni, 58 lat; Skorski Stanisł. Włodzim., 17 dni; Sikorska Kazimiera, 76 lat; Wołowicz Anna, 66 lat; Dudek Ewa, 74 lata; Bednarczyk Franciszka, 46 l.; Fajalkowska Józefa Leandra, 54 lata; Wawrzyniak Karol Wacław, 3 mies.; Frątczak Wacenty, 43 lata; Kozłowska Władysława, 57 lat; Stasiolek Jan, 1 dzień; Pięta Mariam, 1 mies.; Jedrzejczak Stanisława, 68 lata; Stefaniak Antonina, 70 lat; Wieczorek Joanna Zofia, 1 rok; Gotkowiec Tadeusz, 1 dzień; Wyderko Wacenty, 67 lat; Łuczak Amela, 74 lata; Jeronimko Elżbieta, 1 dzień; Kramer Gustaw, 73 lata; Jasiński Bronisław, 60 lat; Stelmach Jan, 1 dzień; Kowalczyk Czesław, 46 lat; Tarsa Stanisław, 48 lat; Jaskółkowska Helena, 88 lat; Lesiak Zofia, 25 lat; Krajewska Agnieszka, 62 lata.

TEATR KOMEDII - MUZYCZNEJ

„LUTNIA”
Dzisiaj i dni następnych, pełna humoru karnawałowa operetka F. Lehara „Hrabia Luxemburg”. Z udziałem całego zespołu artystycznego. Reżyseria: B. Fotygo - Folańskiego. Choreografia w ujęciu J. Ciesielskiego. Orkiestra pod dyr. J. Wielebiera. Oprawa sceniczna: E. Grajewski i J. Galewski.
Bilety wcześniej do nabycia w Księgarni przy ul. Piotrkowskiej 102a, a od godz. 17-iej w kasie teatru. — Początek punktualnie o godz. 19-iej.



ukłosa

Znalazłem sposób na szabrowników. Już wiem, jak wytępić to plemię jaszczurcze. Trzeba ich rozpić.

— Cóż — spyta mnie ktoś — jak ich zmusić do picia? I tak piją niezgorzej, a wódka jest tania dostatecznie.

Otóż to, otóż to! Wódka jest za tania. Za tania w porównaniu z innymi artykułami. Człowiek nie ma czasem na kawalek masła, czy na nowe ubranie, ale na wód

Kiedy kobiety mogą wsiadać przednim pomostem

Na skutek wielu zapytań i notatek, które ukazały się w miejscowej prasie, Dyrekcja Kolei Elektrycznych Łódzkich wyjaśnia, iż istnieje zarządzenie, zezwalające na wsiadanie przez przedni pomost do wozów tramwajowych matkom z małymi dziećmi lub kobietom ciężarnym. Służba ruchu w wymienionych wypadkach nie czyni żadnych przeszkód.

Z kroniki milicyjnej

Kradzież w internacie

W internacie gimnazjum i liceum w Rudzie Pabianickiej nieznani sprawcy skradli garderobę, bieliznę i buty uczniowi Andrzejowi Kukulskiemu.

Nagła śmierć

W mieszkaniu własnym przy ul. Piekarskiej 6 zmarł nagle Teodor Krafit. Przyczyna zgonu na razie nie ustalona.

Zagineli

Dnia 29 grudnia ub. r. wyszedł z domu rodziców przy ul. Kamiennej 18 Marian Pawłowski, lat 17 i nie powrócił.

12 bm. z domu rodziców przy ul. 6 Sierpnia 62 wyszła i nie powróciła dotychczas 17-letnia Ludwika Kowalczyk.

ŁÓDZKA SPÓŁKA TRANSPORTOWA Z.O.O.
ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 24 — TELEFON 260-18.
TRANSPORTY SAMOCHODOWE, KOLEJOWE, WAGONY ZBIOROWE
Przewozy lokalne, magazynowanie, inkaso (P. 58)

P O L S K A RACHUNKOWOŚĆ PRZEBITKOWA ZENIT
wł. Wład. POŹDZIEI — Łódź, Piotrkowska 73
tel. 178-97 poleca wprost ze składu:
Najlepsze urządzenia do księgowości przebitkowej, dostosowane do nowoczesnej organizacji pracy i wymogów rachunkowości.
Skład bogato zaopatrzony. Ceny najniższe.
Przedstawicielstwa: BYDGOSZCZ — GDANSK — WARSZAWA.

Od Wydawnictwa
Dla wygody P. T. Publiczności
Administracja „Dziennika Łódzkiego”
przyjmuje
OGŁOSZENIA I PRENUMERATY
z dostarczeniem do domów
w „SKLEPIE POMOCY SZKOLNYCH”
Piotrkowska 96, parter front. — tel. 212-47

SPECJALNY WARSZTAT NAPRAWY MASZYN
do księgowania i liczenia
„ASTRA”-POZNAN
ul. Gajowa 4, — — — — tel. 75-28

Inżyniera - mechanika lub elektryka

zatrudnią od zaraz Państwowe Zakłady Przemysłu Bawełnianego w Pabianicach.

Zgłoszenia przyjmuje Biuro Personalne P.Z.P.B. w Pabianicach

Dla P. T. Mistrzów kamaszników i szewców! Kauczuk to tylko

„CYKLOP”

Wylączna sprzedaż:
L. ROŻNIECKI. — Łódź,
ul. Piotrkowska 51, tel. 216-57

(P. 82)

GAŚNICE

hydrantki plynowe, pianowe oraz gaśnice proszkowe dla samochodów, materiałów łatwopalnych i t. p. dostarcza

FABRYCZNA

CENTRALA ZBYTU F. P. P.
Łódź, ul. Piotrkowska 46

(P. 87)

Tkaczki dziewiarze i pończoszniczy dokonają przedpłat na przędzę we „Włóknie”. — Przędza ta wydawana będzie od dn. 20. I. br. w Spółdzielni „WŁÓKNO” ul. Piotrkowska 73.

(237)

LEKARZE

Dr JERZY KOWALCZYK, choroby skórne i weneryczne, żeromskiego Nr 41. 3-6. tel. 150-53. (931/p)

Dr med. B. TOŁCZYŃSKI specjalista chorób uszu, nosa i gardła. Sienkiewicza 37. — Ordynuje codziennie, godz. 1-3, 4-6. Telefon 269-01. (A.)

Dr ANATOL MIKULKO, specjalista chorób kobiecych, przyjmuje od 3-5 po poł. Al. Kościuszki 96, m. 2, (róg Bandurskiego 8) (r)

Dr medycyny ANTONI MAJEWSKI choroby kobiece i wewnętrzne, od 3-5. Legionów 1/3 m. 1. Telefon 216-82. (3514)

Dr PIWECI ALEKSANDER — choroby wewnętrzne, Piotrkowska Nr 35, przyjmuje 3-6. (1557)

Dr JERZY HORECKI specjalista chorób żołądka, kiszek, wątroby. Narutowicza 35 — przyjmuje 4-6 tel. 206-99. P/4

Dr L. RÓŻYCKI, specjalista chorób kobiecych i akuszerii, ul. Legionów Nr 9, tel. 166-29, przyjmuje 1-6. (1016)

Dr med. WIKTOR PIESKOW — choroby nerwowe i wewnętrzne, ordynuje w godz. 3-5. Leczenie elektrostraszowe. Zawadzka 6, m. 7. Telefon 138-81.

Dr JERZY SURKONT — choroby kobiece i akuszerii. Piotrkowska Nr 109, tel. 177-76, ordynuje 10-11 i 15-17 godz. (A.)

Dr med. GUSTAW MARKIEWICZ, specjalista chorób wenerycznych i skórnych. Piotrkowska 109, m. 6. Telefon 138-52. (A.)

Dr REICHER — specjalista chorób wenerycznych — powrócił. — Południowa 26, tel. 191-23, przyjmuje 2-5. (A.)

Dr med. M. GLAZER — choroby skórne i weneryczne. Ordynuje 5-8 pp., Andrzeja 28, tel. 179-10. (A.)

Dr med. HERDER STANISŁAW, choroby skóry i weneryczne — przyjmuje od 3-6, Gdańska 46, m. 7, tel. 212-62. (5300)

Dr med. STANISŁAW RIBERGAL, specjalista chorób skórnych i wenerycznych — Piotrkowska 134. Przyjmuje od 4-6. Telef. 269-96. (613)

Dr med. WIELICZANSKI Henryk, choroby wewnętrzne, spec. choroby płuc (gruźlica) i serca. Piotrkowska 152, m. 3, — telefon Nr 183-16 — przyjmuje. Godziny przyjęć: 3-5 po poł. (4346)

Dr MIECZYSLAW KOWALSKI — specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Al. 1-go Maja 3. — Przyjmuje 8-10 i 4-7. (5300)

Dr W. STEIN, choroby nerwowe, śródmiejska 7, tel. 192-55, przyjmuje 4-6. (5644-p)

Dr ZIOMKOWSKI — choroby weneryczne, skóra. — 6-Sierpnia 2, 9-12 i 5-7. (3526/p)

Dr med. LUTOWIECKI JERZY — choroby skórne i weneryczne. Legionów 9, tel. 156-10. Przyjmuje od 3-6. (A.)

KUPNO I SPRZEDAŻ

SREBRNO, złoto — złom, kamienie szlachetne kupuje, płaci najwyższe ceny Zakład Zegarmistrzowski „Omega” Piotrkowska 4 (44 p)

ZEGARKI, KINOKAMERY, FOTOPARATY, znaczki filatelistyczne, najtaniej poleca „Okazja”. Kilińskiego 47. (Ag 14)

SAMOCHOŁ ciężarowy 10 tonowy przyczepka na ropę, zapasowy motor, 2 koła, stan pierwszorzędny. Dzwonić 9-10. Tel. 186-18. (T)

KALENDARZE wszelkiego rodzaju, księgi handlowe, dzienniki podawcze, asygnowane poleca: „Składowa Biurowa” Łódź, Piotrkowska 69, tel. 116-60. Ceny hurtowe. Prowincja zaliczenie. (K. 8-M)

KAUCZUK naturalny, bunc kupujemy „Reklama” Piotrkowska 46 m. 7. Codziennie do 11 rano i tel. 173-59. (R)

WYTWÓRNIĄ BIELIZNY damskiej G. Troczyńskiej poleca konfekcję jedwabną — najlepszych gatunków. Łódź, śródmiejska 48. (A. 376)

OLEJKI perfumeryjne, mentol, olejek migdowy, gliceryna, surowce kosmetyczne. Zakup każdą ilość „ENOLA” Łódź, Napiórskiego Nr 24, tel. 177-00. P/22

CZĘŚCI samochodowe, opony kupujemy. Najlepsze ceny. Zamenhofa 30 — Warsztaty. (85)

MEBLE pojedyncze i komplety poleca, przyjmuje zamówienia Zakład Meblowy W. Hajda i W. Pawelski, Łódź, ul. 11-go Listopada 43. (173 p)

ŚRODKI, zeszyty, papier, ma kulatura oraz naprawy wiecznych piór. — Łódź, Piotrkowska 96, — Sklep Pomocy Szkolnych, telefon Nr 212-47. (wt.)

SPRZEDAM maszyny do wyrobu grzebieli siata i trefy. Wiad. Piotrkowska 273 tel. 206-15. (189 p)

NARCZARZE; smary, kijki, kostiumy i narty sprzedaje: Firma Jan Pujdak i s-ka, Piotrkowska Nr 83. (A. 39)

FOTOPARAT, lornetkę, projektor, BRYLANT, znaczki FILATELISTYCZNE, złom ZŁOTY i SREBRNY, zegarki, kupuje płacąc najlepiej „Okazja” Kilińskiego 47. (Ag 13)

MEBLE w dobrym i złym stanie kupuje stolarnia, Krasickiego 3 przy Rzgowskiej (przystanek Piaszczna).

MEDALIKI, ŁANCUSZKI, wszelkie wyroby ZŁOTE i srebrne najtaniej poleca: „Okazja” Kilińskiego 47. (Ag. 15)

PLAC do sprzedania w Zgierz przy stacji i bocznic kolejowej, obsadzony 15-letnimi drzewami owocowymi, powierzchnia 3800 m. kw. po 200 zł. Wiadomość: Łódź, Kilińskiego 115 m. 30. (206 p)

PRZEDSIĘBIORSTWO przemysłowe, handlowe, dom, will-plac, ogrodnictwo, gospodarstwo rolne kupimy — sprzedamy. Pośrednictwo. Plac Wolności 6/4, godziny 11-1, 4-6. (201)

UWAGA Warsztaty Samochodowe! Wypukle szkła specjalne do reflektorów wyrabiam i wysylam za zaliczeniem. Piotr Kret, Czesłowska, św. Rocha 99, Cennik na żądanie. (R. 44)

SAMOCHOŁ trzytonowy, chodzący, dobre ogumienie. Marki „BORCK-WARD” z papierami. Sprzedam telefon 216-57. (P. 80)

SAMOCHOŁ osobowy „Steyer-Daimler” z wszelkimi dokumentami do sprzedania, Spółdzielnia „Las”, Zielona Góra, ul. Wólki Młodej 1. (249)

FUTRO karakułowe duże kilim Kosowski do sprzedania Jaracza 67 — 12. (252)

MASZYNY do pisania, leżenie i szycia. Naprawa — sprzedaż, oraz kupno — nawet uszkodzonych. Południowa 1. (A. 456)

MOTOCYKL 250-500 cm3 tylko w dobrym stanie kupię. 6 Sierpnia 1 zakład fryzjerski. (226)

ZAOFIAROWANIE PRACY

PRZYJMIEMY od zaraz: księgowego, kalkulatora, kreślarskiego, elektryka. Państwowa Wytwórnia Radiotechniczna, Łomżyńska 8/12. 16-17. (K. 19)

CENTRALA Tekstylna, Biuro Wzorów i Mody Przemysłu Włókienniczego w Łodzi, ul. Narutowicza 24 zatrudni rutynowanego księgowego, desenałów tkaczy i rysowników o wybitnych kwalifikacjach. (30 M)

PRACZYNIEMO i praktykanta do biura przyjmie „Technika Sanitarna” Piotrkowska 154 godz. 4-5. (Ag. 52)

POTRZEBNA pomoc domowa, ul. Zawadzka 25 m. 10a, tel. 175-63. (223)

STUDENT, dobry głos, tenor jazzowy poszukiwany do chóru rewersów. Płn. Kilińskiego 96a m. 7. Codziennie do 11 rano i tel. 173-59. (R) 3-5 pp. (210 p)

DROBNE OGŁOSZENIA

KSIEGOWEGO na Kierownicze stanowisko, technika — mechanika i wykwalifikowaną sekretarkę, przyjmij Państwowe Zakłady Przemysłu Bawełnianego Nr. 9 w Łodzi. Zgłoszenie: ul. Łąkowa 23/25 Wydział Personalny. (P. 85)

SAMODZIELNEGO księgowego i rutynowaną maszynistkę zaangażuje Centrala Odlewów. Punkt Sprzedaży John-Weigt, Piotrkowska 213 (II wejście). Zgłoszenia osobiste w godz. 9-16. (267)

POSZUKIWANIE PRACY

POSZUKUJE pracy jako pomoc buchaltaryjna. Oferty do Biura Ogłoszeń P.A.P. Piotrkowska 133 pod „Buchalteria”. (P. 84)

Rozbrojenie



(Z ang. pisma „Daily Mail”)

Wódz plemienia Swan

Puścił się raz w tan,

W tan pokoju, rozbrojenia

Puścił się ten wódz plemienia,

Wódz plemienia Swan.

„Wojuj dosyć już,

Niechaj sponie nóż!”

Aż tu biegnie inny murzyn,

Krzyżując: „Ciagnie oddział duży

I bić nas chce już”.

Rozgniewał się negr,

Nawet trochę wściekły.

Wściekły krzyczy wódz plemienia,

Że do chrzta rozbrojenia

Ma dwudziesty wiek!

MŁODA inteligentna panienka potrzeba na kilka godzin dziennie. Zgłoszenia administracji pod „Kartoteka”. (200 p)

WYTWÓRNIĄ ZABAWEK poszukuje zdolnego przedstawiciela. — Ewent. odda wyłączność. Oferty pisemne „PAR” Poznań, Retajczaka 7 pod „L. 281” (R. 39)

POTRZEBNA BIURALISTKA ze znajomością maszynopisania. Państwowe Zakłady Wydawnictwa Szkolnych. Piotrkowska 123, godz. 16-17. (P. 86)

ZGUBY I UNIEWAŻNIENIA

SKRADZIONA karta rozpoznawcza służbowa, karta pracy, bilet tramwajowy roczny, Maria Zichbauer, Aleksandrów, Południowa 22. (227)

DNIA 11. I. w sobotę po południu róg Piotrkowskiej i Andrzeja zaginął foksterier ostrowski (suka) z obróżką, cały biały, duże żółte plamy na oczach, jedna czarna na przedniej prawej łapce. Odprowadzić za wynagrodzeniem Piotrkowska 85 m. 5. (208 p)

Redaktor naczelny ANATOL MIKULKO

Adres Redakcji i Administracji:

Łódź, Piotrkowska 96, telefon 123-34. — Redaktor przyjmuje codziennie od godz. 13-14, tel. 207-18. Sekretarz Redakcji od 10-12 i 12-14, telefon 123-33. — Redakcja rekrutacji nie zwraca. Za treść i terminy ogłoszeń nie bierze odpowiedzialności.

DZIAŁ OGŁOSZEŃ: Piotrkowska 96, III piętro, czynny od 9 do 15. CENY OGŁOSZEŃ: za milimetr szpalty proza tekstowa zł. 20. Nekrologi zł. 15. — za milimetr szpalty. Drobnie zł. 10. — za wyraz (najmniej 100. — zł). Poszukiwanie pracy i rodzin za wyraz zł. 5. — (najmniej zł. 50). W numerach niedzielnych i świątecznych 50 proc. drożej. Rachunek czekowy: P.K.O. oddział w Łodzi N-VII 667.

Wydawca: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „CZYTELNIK”

Odbito w drukarni Sp. Wyd. „Czytelnik” Nr 4 — Łódź, Żwirki 2.

UNIEWAŻNIAM dowód wydany przez władze amerykańskie Maria nowi Smyłowi, Klonowa 41. (248)

UNIEWAŻNIAM zagubione dnia 12. stycznia legitymację tramwajową na styczeń, 2 kartki żywnościowe I kat. 2 „Odzieżowe”, legitymację służbowa Filmu Polskiego na nazwisko Janowska Hanna — Zachodnia 21. Znalazcę proszę o zwrot dokumentów i fotografii. (207 p)

RANO dnia 15. I. 47 oddalił się z domu przy ul. Piotrkowskiej 91 m. 20, pies owczarek szkocki (złoty-biały). Odprowadzić za wynagrodzeniem lub wiadomości 165-51 wewn. 7 w godzinach rannych. (204 p)

UNIEWAŻNIAM legitymację służbowa Filmu Polskiego Nr. 000560 nazwisko Karasińska Janina. — Łódź. (259)

ZGUBIONO kartę rejestracyjną na dowód tożsamości konia, legitymację wspólnej pracy na nazwisko Osmolak Michał, Gmina Wąjszyce, wieś Wąjszyce. (258)

UNIEWAŻNIAM zagubioną palcówkę na nazwisko Minin Leopolda, zam. Legionów 63/22. (263)

SKRADZIONO legitymację członkowską Bratniej Pomocy Studentów na nazwisko Matysiak Jędrzej, Radogoszcz ul. Sasanek 16. (251)

UNIEWAŻNIAM kartę rej. R.K.U. — Opoczno na nazwisko Pawłowski Feliks — Wójcin, gm. Wielka Wola pow. Opoczno. (260)

ZGUBIONO kartę R.K.U. — Łódź na nazwisko Paluszek Wacław, wieś Nowosolna ul. Strykowska 8. (197 p)

LOKALE

POSZUKUJE sklepu z mieszkaniem, koszty zwrócić. Wiadomość kierować Rzgowska 20. Moneta sklep dodatków krawieckich. (186)

SPOKOJNA studentka II roku medycyny poszukuje pokoju. Cena obojętna. Oferty do Administracji pod „Cena obojętna”. (196)

POSZUKUJE 2 pokoi z kuchnią za zwrotem wszelkich kosztów remontu. Pośrednictwo pożądane. Oferty pod „Krawiec”. (219)

ZAMIEŃCIE dwupokojowe mieszkanie z wygodami w Sopocie — śródmieście na mieszkanie w Łodzi. Zgłoszenia Staszica 1/3 (Dzi. 2) dozorca. (210)

BEZDZIETNE, kulturalne małżeństwo poszukuje pokoju umeblowanego przy rodzinie w centrum miasta. Wiadomość „Foto Van-Dyck” Piotrkowska 65. (264)

LEKOCJE gra na fortepianie, ewentualnie korepetycje za pokój. Oferty do administracji pod „Nacucielka”. (202 p)

MIESZKANIE 3-2 pokoje z kuchnią, wygodami potrzebne natychmiast. Wszelkie koszty zwrócić. Dobrze wynagrodzić. — Oferty sub „Kupiec S” do administracji „Dz. Ł.” (198 p)

LOKAL przemysłowy nadający się na fabrykę cukierków poszukiwany. Pośrednictwo pożądane. Koszt zwrócimy. Oferty pod „Cukierki” do „Dz. Ł.” (199 p)

POSZUKUJE sklepu Piotrkowska między Pl. Wolności i Legionów. Mam możliwość nabywania towaru pierwszorzędnej jakości. Ewent. współpraca. Oferty do Administracji pod „Handel”. (203 p)

SKLEP okolica Piotrkowskiej między Południową a Przejazd wydłużony z ewent. zwrotem kosztów remontu. Wiadomość tel. 109-04. (261)

POSZUKUJE niekrepującego pokoju z wygodami bez mebli w śródmieściu. Ewentualnie zapłaci z góry. Oferty sub „Paszko” — Dziennik Łódzki. (255)

BIURALISTA — kawaler poszukuje pokoju niekrepującego w śródmieściu. Zgłoszenia tel. 111-28. (254)

SKLEP spożywczy z urządzeniem i mieszkaniem do odstąpienia. — Wiadomość: Przędzalnia 42-54. (257)

SKLEP z mieszkaniem do odstąpienia. Dowiedzieć się od 14-18 Lipowa 11. (198 p)

DWIE uczennice poszukują pokoju. Oferty „Dziennik Łódzki” pod „Spokoje” lub telefon 114-32 do godz. 3-ej. (196 p)

MATRYMONIALNE

WDOWA lat 38 pozna pana na stanowisku. Posiada umeblowane mieszkanie w centrum. Oferty z fotografią do Dziennika Łódzkiego pod „Maria”. (201 p)

KTÓRY z panów kulturalnych, pragnący mieć spokojne ognisko domowe, serdeczną opiekę o maksimum szczęścia osobistego, pragnie poznać inteligentną przystojną panią o łagodnym usposobieniu w celu matrymonialnym. Tylko poważne oferty panów od lat 42-52 do administracji „Dziennika Łódzkiego” pod „Wspólnymi siłami”.

STARSZY, zamożny pozna Panią posiadającą dochodowe przedsiębiorstwo. Oferty „Spółka” Administracja. (213)

NAUKA I WYCHOWANIE

KURSY kierowców Samochodowych. Zapisy przyjmuje sekretariat codziennie od 10-12, 16-18 ul. Wólczańska 27. (256)

ROŻNE

ZDJĘCIA do legitymacji oraz roboty amatorskie wykonuję w ciągu jednego dnia. Legionów 1. (A. 351)

TŁUMACZ PRZYSIEGŁY: Piotrkowska 84. Angielski, Hiszpański, Rosyjski, Francuski, Niemiecki. (7551)

MAGISTER praw tłumacz przysięgły: łaciny, rosyjskiego, niemieckiego, francuskiego, angielskiego. Kilińskiego 36. (126)

ARTYSTYCZNE cienie wszelka garderoba, Dr S. Wieckowski 6 (Śródmiejska), front, i p. m. 5. (A. 274)

JEDYNY w Łodzi FOTO-AUTOMAT wykonuje zdjęcia do legitymacji w ciągu 1 dnia. Operatora na zabawy, wesela i t. p. zamawiać wcześniej. Narutowicza 8. (Ag. 47)

ZAWIADAMIAM! Sz. P. Hurtowników, iż przedsiębiorstwo Firmy „ROBOT” zostało przeniesione na Piotrkowską 31, tel. 216-57 Leon Rożniecki. (P. 81)

KRAWIECTWO DAMSKIE LEKARSKIE, zorganizowane w Łódzkiej Izbie Rzemieślniczej, otrzymała dodatkową przydział materiałów włókienniczych do dnia 21 stycznia w Spółdzielni „Włókno”. — Piotrkowska 73. (A. 55)

200.000, współpracę włoży solidny do rentownego przedsiębiorstwa. Oferty „Samotny” Administracja. (213)

ZMIANA NAZWISK.

Na podstawie art. 9 p. 2 dekretu z dnia 10 listopada 1945 r. „O zmianie i ustalaniu imion i nazwisk” (Dz. U. R. P. Nr. 56, poz. 310) Urząd Wojewódzki Łódzki po daje do publicznej wiadomości, iż następujące osoby uzyskały zezwolenia na zmianę nazwisk rodowych:

1) KOZA Józef, zam. we wsi Bąkówo Dolny, gm. Bąków, pow. Łódzkiego, wraz z żoną Franciszką i dziećmi: Lucją-Franciszką, Stanisławem-Janem, Lucyną, Haliną-Janiną na nazwisko „KOZANECKI”.

2) WRÓBEL Józef, zam. w Pabianicach, ul. Żeromskiego Nr. 12 wraz z żoną Marianną i dziećmi: Witoldem, Włodzimierzem-Józefem, Stefanem-Józefem — na nazwisko „WIRSKI”. (P. 83)